Nr. 93. Piątek, 24 Kwietnia 1885. Rok 75.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej d. 22 kwietnia b. r. zamknąć sesyę Rady państwa następującą Najwyższą Mową Tronową:

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa!

U kresu konstytucyjnego peryodu waszej ustawodawczej działalności, przychodzi Mi z zadowoleniem wyrazić Moje podziękowanie i Moje uznanie za trafne pojęcie i ocenienie interesów państwowych, którem kierowaliście się w pracach swoich, oraz za ofiarność, którą okazaliście w uchwałach swoich.

Szereg ważnych wniosków, które rząd Mój przedłożył Wam w ciągu sesyi, stanowił przedmiot waszych uchwał.

W skutek waszego patryotycznego współdziałania, siła zbrojna państwa została znacznie podniesiona i ustalona a równocześnie dostarczone zostały środki do polepszenia pensyi inwalidów, do zaopatrzenia potrzebujących pomocy wdów i sierot po poległych na polu walki i do wspierania rodzin żołnierzy pod broń powołanych w razie mobilizacyi.

Wskutek uchwalonej przez Was reformy wyborczej przyznane zostało znacznej liczbie pilnych i gorliwych obywateli państwa jedno z najważniejszych praw politycznych, a nadto ułatwione zostało wykonywanie prawa wyborczego w licznej klasie wyborców z wielkiej posiadłości ziemskiej, w Mojem królestwie Czech.

Duchowym interesom wszystkich ludów państwa użyczyliście hojnego poparcia uchwałami, powziętemi z głęboką rozwagą a odpowiadającemi celom wychowania i wykształcenia młodzieży, jakoteż założeniem nowych lub rozszerzeniem istniejących zakładów naukowych, mianowicie, zwróciliście szczególną uwagę na naukę przemysłu, celem podniesienia i uszlachetnienia rodzimej pracy.

Także i byt duchowieństwa parafialnego stanowił przedmiot waszego żywego zajęcia, to też polepszenie tego bytu w znacznej mierze zapewniono.

Prawdziwie pocieszające są rezultaty waszej działalności, poświęconej gospodarstwu społecznemu i obrotowi.

Produkcya i handel, w skutek ustaw, tyczących się rozszerzenia powszechnego austryacko-węgierskiego okręgu cłowego i rewizyi taryfy cłowej, zaś międzynarodowy obrót na polu handlowem i stosunków prawnych, w skutek zawarcia całego szeregu układów z zaprzyjaźnionemi państwami, doznały znamienitego poparcia.

Przyzwolenie znacznych sum na regulacyę Dunaju wyszło w wysokim stopniu na pożytek ważnych interesów państwa i Mego głównego stołecznego miasta Wiednia.

Uchwałami o instytucyi inspektorów przemysłowych i potrzebom czasu odpowiadającemi zmianami ustawy przemysłowej i górniczej, przyczyniliście się do wzmocnienia drobnego przemysłu, do uregulowania stosunku pomiędzy pracodawcami a robotnikami, jakoteż do ochrony życia i zdrowia tych ostatnich.

Za waszym współudziałem powstały dla dobra rolnictwa: ustawa o zapobieganiu i tępieniu zarazy bydlęcej; ustawy komasacyjne, przepisy o regulacyi pewnych wód, ustawa o popieraniu kultury krajowej, w dziedzinie budownictwa wodnego w ogólności i o środkach ochronnych ku nieszkodliwemu odprowadzaniu wód górskich

Celem zapobieżenia w miarę możności spustoszeniom wypadkami elementarnemi spowodowanym, rozpoczęliście dzieło rozległej regulacyi wód, w szczególności w Tyrolu i Karyntyi, uchwalając znaczne subwencye państwowe—dzieło, które rozszerzyć należy także i na inne kraje, a mianowicie jak najrychlej podjąć je w Galicyi, tak ciężko licznemi powodziami nawiedzanej, ażeby państwo i kraj ten ochronić od ciągle czuć się dających klęsk i odwrócić od ludności głęboko ją dotykające ciosy.

Uchwalając zaprowadzenie pocztowych kas oszczędności, i popierając rozwój kas zaliczkowych i podobnych instytucyj, wspierających przemysł i rolnictwo, przez ulżenie im ciężaru podatkowego, niemałą położyliście zasługę około ruchu przemysłowego i rolnictwa. Ustawami zaś wydanemi w celu zaradzenia nieuczciwemu postępowaniu w interesach kredytowych i w celu ochrony wierzycieli przed nierzetelnem postępowaniem niewypłacalnych dłużników, została ludność zabezpieczona od chciwego wyzyskiwania, a zaufanie w stosunkach przemysłowych i handlowych doznało wzmocnienia.

Zupełne uznanie należy się Wam za to, coście zdziałali w celu rozszerzenia naszej sieci koleji żelaznych i w dziale spraw kolejowych w ogóle. Lokomotywa przenosi dzisiaj produkta monarchii z najdalszego wschodu przez „Arlberg", a przez stopniowe przeprowadzenie inkameracyi koleji żelaznych, został rozszerzony decydujący wpływ państwa w dziedzinie komunikacyi. Austryacka sieć kolejowa została — częścią budowami państwowemi, częścią drogami żelaznemi, wykonanemi na podstawie ustawy o kolejach lokalnych przez prywatnych przedsiębiorców — tak dalece uzupełnioną, że wszystkie kraje państwa biorą obecnie w wyższym stopniu udział w korzyściach z tych środków komunikacyjnych. — Waszej też działalności powiodło się utorować drogę do uregulowania trudnej a pod względem ekonomicznym ważnej sprawy kolei Północnej, w sposób dla państwa i gospodarstwa społecznego pożyteczny.

Licznemi innemi ustawami, uchwalonemi częścią w skutek przedłożeń Mego rządu, częścią z Waszej inicyatywy, uczyniono zadość mnogim życzeniom ludności na różnorodnych polach państwowego życia.

Pomimo ciężarów, jakie spadły na finanse państwa wskutek popierania zadań kultury, powiodło się przy pomocy osiągniętego tym sposobem podniesienia ekonomicznych podstaw, jako też dzięki gotowości, z jaką uczyniliście zadość kilku wnioskom Mego rządu, zmierzającym do podniesienia dochodów państwa — postąpić znaczny krok naprzód ku wytkniętemu celowi przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwa. Kredyt państwa podniósł się w pocieszający sposób a dla załatwienia zadań finansowych, czekających jeszcze na rozwiązanie, uzyskano doniosłe rękojmie.

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa!

Jak chętnie Ja z Mej strony uznaję z podziękowaniem to coście zdziałali, tak Wy możecie, z przeświadczeniem wiernie spełnionego obowiązku, spoglądać na swoją pracę, na swoje trudy i na osiągnięte niemi rezultaty dla dobra Ojczyzny i pomyślności Moich ludów, które wszystkie z równą miłością obejmuję Moją ojcowską pieczołowitością.

71)

## WYPRAWA PO WUJASZKA

### XVI.

(Ciąg dalszy.)

Za drzwiami z jednej strony pokoju słychać było w tej chwili przyspieszony oddech otyłej osoby, z drugiej zaszeliściła suknia jedwabna i zaskrzypiał bucik kobiecy. Pan Awit uśmiechnął się i zamyślił na chwilę. Po jego twarzy przebiegła lekka ironia.

— Słyszałem o tem — zawołał głosem podniesionym — że nieboszczyk mój dziad był kiedyś w Olszance a nawet miał tam jakąś małą posiadłość....

Oddech za drzwiami stawał się głośniejszy, a z drugiej strony szeliściła suknia jakby od ruchów niespokojnych.

Karmazynowa twarz nowego krewnego była teraz czerwoną, jak alkiermasz. W siwych i wilgotnych oczach zamigotało rozkoszne światło. Nowy sukcesor trącił łokciem swego doradzcę i z pewnym znaczącym ruchem głowy, przydeptał mu lewa nogę.

— Olszanieccy mieli dawniej ładną fortunkę — rzekł, drżąc że wzruszenia — ale wszystko przeprocesowali im zacni adwokaci.

— Czy waćpan jesteś także adwokatem? — zapytał pan Awit zakłopotanego nieco doradcę.

— Uchowaj Boże — odparł doradca — ja nie jestem wcale takim, za jakiego może pan mnie trzyma. Jestem pisarzem gminnym i z dobrego serca dla sławetnego Jmć. pana Wawrzyńca Olszanieckiego, towarzyszyłem mu tutaj.

— Czy na koszt jego?

— Tak..... czasami ja zapłacę, a czasami on. My się tam nie rachujemy.

— I cóż się z tym ś. p. Sebastyanem stało?

Zapytany sukcesor spojrzał znowu na przyjaciela.

— Widzi pan dobrodziej — pomógł mu mecenas gminny — rymarze w małych miasteczkach nie siedzą w domu, tylko chodzą za robotą po dworach. Otóż ś. p. Sebastyan wyszedł pewnego razu z domu i chodził sobie tak od dworu do dworu, aż zaszedł do Kretowisk i tam się ożenił, jak to świadczy dokument litera B.

Pan Awit uśmiechnął się i machnął ręką.

— Czy ś. p. Sebastyan miał braci?

— Zapewne że miał, jeżeli mamy szczęście oglądać dzisiaj wielmożnego pana dobrodzieja.

— I cóż się z nimi stało?

— Jeden z nich poszedł na wojaczkę, jak tu Francuzi byli i tam gdzieś bez wieści zaginął.

Smutny uśmiech przeszedł po twarzy pana Awita.

— Być może — rzekł podniesionym głosem — że to był mój dziad który służył w wojsku polskiem

Głęboka cisza zapanowała. Pan Awit patrzał dziwnie przed siebie, a na jego twarzy widać było głębokie wzruszenie.

Trudno wiedzieć, o czem myślał w tej chwili. Czy myślał o swoim zacnym przodku, który z ciasnej sfery małego miasteczka wyszedł na szeroką arenę spraw publicznych — czy też myślał o tem wszystkiem, co go dzisiaj w nieszczęściu jego otoczyło?

Za drzwiami z jednej i drugiej strony panował spokój głęboki, jakby tam mieszkający ludzie mowy swojej zapomnieli.

Doradca sukcesora spostrzegł to dziwne uczucie, które teraz pana Awita owładnęło. Dał jakiś umówiony znak klientowi, który natychmiast baranią czapką oczy swe zakrył i niby rzewnie płakać zaczął.

— Wspomnienie tego brata — ś. p. Sebastyana — rzekł doradca — żyje żywo w pamięci wszystkich Olszanieckich. Opowiadają o nim, że był wielkim rycerzem i że sam Napoleon dał mu sakwę pełną złota, gdy mu życie ocalił.

— I ztąd zapewne pochodzi majątek jego dzieci i wnuków? — zapytał z przykrem na twarzy uczuciem pan Awit

— Już my tam o tem nie wiemy — odpowiedział doradca, i resztę dokończył wymownem milczeniem.

Milczenie to przedłużyło się dosyć długo. Pan Awit uśmiechał się do ukrytych myśli swoich, patrząc od czasu do czasu na drzwi po jednej i drugiej stronie pokoju.

— Dzisiaj — ozwał się po niejakim czasie — nie mogę z wami dłużej rozmawiać, bo każda rozmowa mnie męczy. Rozkażę jednak, aby wam tutaj dano pomieszczenie na mój rachunek. Później więcej.

Skinął głowa i zadzwonił na służącego.

Starszy kelner wysłuchał w pokorze rozkazu intratnego lokatora. Uśmiechnął się bardzo grzecznie do szczęśliwego spadkobiercy i jego doradcy i niskim ukłonem zaprosił ich, aby za nim poszli.

Otworzył im jeden z większych numerów i grzecznie zapytał, co sobie podać każą.

— Kwartę wódki i funt salcesonu! — zawołał szczęśliwy sukcesor, rzucając czapkę baranią na stół mahoniowy,

Mrugnął na niego doradca i poprawił.

— Dwie butelki węgrzyna i dwa rozbratle z cebulą!

Gdy kelner wyszedł, aby rozkaz ten wypełnić — rzekł doradca do swego klienta:

— Posłuchaj Wawrzyńcze. Będziesz wielkim panem i trzeba do tego się zastosować. Wódki się nie pije, ani salcesonu nie je w takim razie, tylko inne, szlachetniejsze napoje i potrawy. Zostaw to mnie, a ja za ciebie będę mówił i robił.

W nadmiarze radości spuścił klient żylastą rękę na chude ramię przyjaciela i krzyknął mu do ucha:

— Rób co chcesz i jak chcesz, ale pamiętaj, abyś mnie na dudka nie wystrychnął. Mów za mnie, gdy potrzeba, ale pić będę sam za siebie. A gdy sprawę przegrasz, to ci tak skórę na blank wygarbuję, że ruski miesiąc popamiętasz!

— Nie krzycz tak, bo nas obu jeszcze ztąd wyrzucą....

— Kto ma krocie do przepicia, tego z karczmy nie wyrzucają. Ciebie także uszlachciłem, bo z prostego Pamuły, zrobiłem Pamułowicza. Czy rozumiesz to Pamuło?

Pokątny pisarz spojrzał zyzem na niego, a na odpowiedź nie było już czasu. Kelner przyniósł dwie butelki i postawił na stole. Rymarz odchrząknął głośno i plunął na ścianę, złotemi tapetami wyklejoną.

### XVII.

Radczyni otworzyła cicho drzwi do pokoju pana Awita, aby się dowiedzieć, jakie wrażenie sprawił na nim nowy sukcesor.

Nasze dobre stosunki ze wszystkiemi mocarstwami usprawiedliwiają oczekiwanie, że niezakłócony pokój da się i nadal zachować dla monarchii.

Wśród błogosławieństw tego pokoju będzie staraniem Mego rządu, z wytrwałością i wiernem obowiązkowi poświęceniem się dla dobra państwa spełniać dalej swoje zadania, aby dokonać tego co z Wami rozpoczęte zostało, rozwinąć w sposób korzystny dalszą konstytucyjną działalność i w ten sposób cel ów osiągnąć, który odpowiada Moim zamiarom, Moim życzeniom i nadziejom.

A teraz polecam Was wszystkich opiece Wszechmocnego i zapewniając Was o Mojej niezmiennej łasce

zamykam sesyę Rady państwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 24 kwietnia.*

Z dniem przedwczorajszym została zamkniętą sześcioletnia działalność prawodawcza Rady państwa—działalność, która świetnemi kartami zapisaną będzie w dziejach parlamentaryzmu austryackiego. Nie tu miejsce na obszerną jej ocenę: każdemu jednak, komu drogie są zdobycze życia konstytucyjnego, komu leży przede wszystkiem na sercu dobro rozwoju, pomyślność i utrwalenie prawidłowych stosunków w Monarchii, pogląd na zamknięty okres prawodawczy musi sprawić istotne zadowolenie i napełnić otuchą lepszej przyszłości. W jakimbądź kierunku zechcemy zwrócić nasze badanie, z którejkolwiek strony przypatrywać się będziemy działalności ubiegłej sesyi, wszędzie uderzą nas pocieszające objawy dodatnich rezultatów i cenne zdobycze, będące zarazem podwalinami dla przyszłej pracy legislacyjnej. Program, jaki wytknął sobie obecny prezes gabinetu, został w większej części spełniony. Parlament obradował w komplecie, praca konstytucyjna doznała rozszerzenia, wyrównanie różnic narodowościowych poczyniło znakomite postępy a ogromnawiększość ludów austryackich stanęła na gruncie pojednawczym. Stosunki z drugą połową Monarchii nabrały cechy tak przyjaźnej, jak nigdy przedtem, reformy podatkowe uchyliły liczne dotychczas anormalności, finanse państwa weszły w stadyum rozkwitu, podniósł się i rozwinął przemysł i handel, rolnictwu dano nowe ożywcze impulsa, sieć kolejowa dosięga najodleglejszych stron Monarchii, a przytem wszystkiem pamiętano i zaopiekowano się gorąco intelektualnemi i duchowemi potrzebami ludności.

Pobieżny już rzut oka na bilans zamkniętego przedwczoraj parlamentu wystarcza, aby się przekonać, iż wytworzono mnóstwo ustaw, które w praktyce okazały się ze wszech miar odpowiedniemi, użytecznemi i błogiemi w skutkach. Przypomnijmy sobie jak zawzięcie występowała w swoim czasie lewica przeciw ustawie wojskowej, a dziś przeciwnicy jej zmuszeni są przyznać sami, iż skonsolidowała ona siłę zbrojną Monarchii, wprowadziła szereg reform odpowiednich duchowi czasu, i ułatwiła pogotowie armii, a tem samem przyczyniła się niepomiernie do utrwalenia mocarstwowego stanowiska państwa. Ogół prawie jednomyślnie nauczył się już oceniać dobrodziejstwa reformy podatku gruntowego, której myślą przewodnią jest wyrównanie zachodzących do niedawna nieprawidłowości w tej gałęzi podatku, uchylenie tak niesłusznych ciężarów, jak i nieuzasadnionych przywilejów. Nowela cłowa, która była jednym z głównych środków służących opozycyi do szerzenia nieprzyjaźnej dla rządu agitacyi, nie usprawiedliwiła w żadnym kierunku podnoszonych obaw i rekryminacyj. Cena nafty nie podniosła się, a ludność nawet najuboższa nie odczuwa bynajmniej tej drobnej nadwyżki, jaką uiszcza konsument od czasu zaprowadzenia nowej ustawy cłowej. Te i inne reformy w systemie opodatkowania złożyły się na uporządkowanie gospodarstwa państwowego, położyły kres nadmiernym niedoborom i zbliżyły nas do chwili zupełnego uchylenia deficytu. Świetny stan rent i papierów austryackich, zaufanie, objawiające się na europejskich targach pieniężnych dla finansowych operacyj Austryi, świadczą wymownie o politycznej pracy obu Izb i w tym także kierunku. Niemniej na handlowo-politycznem polu spotykamy się co krok z dobrodziejstwami błogiej twórczości. Upaństwowienie kolei żelaznych, obniżenie taryf, powołanie do życia licznych linij żelaznych, kwitnący stan poczt i telegrafów — oto zdobycze, którym zaprzeczać nie śmie najzawziętsza nawet opozycya. Nowela do ustawy o szkołach ludowych, z której stronnictwo liberalne chciało ukuć przeciw prawicy zarzut wstecznych zachcianek, nietylko nie obniżyła poziomu oświaty, lecz, jak poucza statystyka, stała się powodem większej frekwencyi. Niespożytą jednak zasługę zaskarbiła sobie zamknięta Rada państwa przez postawienie na porządku dziennym kwestyi socyalnej. Ustawy agraryjne są dobrodziejstwem, o którem wspomina z wdzięcznością rolnik, bez względu na przekonanie polityczne; ustawy przeciw lichwie i niesumiennemu wyzyskiwaniu krytycznego położenia jednostek, odniosły już swój skutek; ustawa o inspektorach przemysłowych poczyna zdobywać sobie coraz szersze uznanie, a potrzeba jej została ocenioną nawet przez tych, którzy z początku byli dla niej srogo usposobieni; nowela do ustawy przemysłowej uczyniła zadość życzeniom i potrzebom licznej klasy ludności; ordynacyę robotniczą z jej cennemi i wnikającemi w praktyczne życie potrzebami, poczytano jako ważny zadatek prawidłowego rozwiązania licznych problematów socyalnych — słowem Rada państwa w ubiegłym okresie, dokonała całego okresu zadań, które zapewnią jej niezawodnie w parlamentaryzmie austryackim niezatarte wspomnienie.

W chwili przeto zamknięcia sześcioletniego okresu działalności Rady państwa, deputowani, którzy w zwartym szeregu większości nie, szczędzili swych trudów do osiągnięcia tak świetnych rezultatów, mogą mieć to błogie przeświadczenie, iż dobrze zasłużyli się państwu i wiernie spełnili misyę, poruczoną im przez ich mocodawców. Państwo odniosło z parlamentarnej działalności cenne zdobycze, a wątpić nie można, że nowa Izba i przyszła większość parlamentarna w tym samym kierunku podejmie pracę, opierając ją na podwalinach, wzniesionych w ubiegłym okresie.

## KORESPONDENCYE

**Wiedeń,** 22 kwietnia.

Zamknięcie obydwu Izb Rady państwa odbyło się przed chwilą w sposób, jak za dawnych lat, uroczysty. Już na pół godziny przed dwunastą zapełniły się wązkie trybuny, urządzone po obydwu stronach wielkiej sali ceremonialnej. W głębi, na estradzie, stał tron, żółtym wybity adamaszkiem, nad nim baldachim z ciemno-pąsowego aksamitu, haftowanego złotem, ozdobiony u góry pękami białych piór strusich. Po prawej stronie tronu pod wspaniałemi filarami, które — jak wiadomo — zdobią wielką salę. była trybuna dla dam i członków cesarskiego Dworu naprzeciwko trybuna dla ciała dyplomatycznego, a poniżej: trybuny dla nielicznej publiczności, która dostała zaproszenia z urzędu ochmistrzowskiego. Panie w strojach wizytowych, bez kapeluszy, mężczyźni naturalnie we frakach. Z pań polskich zauważyliśmy tylko hr. Alfredowę Potocką, hr. Ludwikowę Wodzicką; tudzież pp. Ziemiałkowską i Dunajewską z córką. Na kilka minut przed dwunastą weszli posłowie, zapełniając środek sali: członkowie Izby wyższej po prawej; posłowie po lewej stronie tronu. Posłów było dużo, cały środek sali się zapełnił; na czele posłów stał p. Smolka we fraku, dalej naturalnie jak kto mógł bez porządku.

Z galicyjskich posłów dojrzeliśmy pp.: Dawida Abrahamowicza (w stroju narod.) Benoego (w stroju narodow.), Bilińskiego, Chamca, Chrzanowskiego (w stroju narod.), Alfonsa Czajkowskiego, Euzebiusza Czerkawskiego, Juliana Czerkawskiego (w str. narod.) ks Jerzego Czartoryskiego (w str. narod.), Dzwonkowskiego, Gniewosza, Hulimkę, Ap. Jaworskiego, Z. Kozłowskiego, hr. Krasickiego, Kowalskiego, Lewakowskiego, (w str. narodow.) Madejskiego, hr. Mieroszowskiego, Oborskiego (w str. narodowym) hr. Romana Potockiego (w mundurze c. k. Podkomorzego), Kniazia Puzynę (w str. narod ), hr. Romaszkana (w stroju narod.) A .Rapoporta, Skarzewskiego-Żuka, Smarzewskiego, hr. Jana Stadnickiego, Jana hr. Tarnowskiego (w str. narod.), hr. Z. Tyszkiewicza (w str. nar.), J. Zborowskiego i Zatorskiego.

Pomiędzy członkami Izby panów zaś, ks. Konst. Czartoryskiego (w str. narod.), prezesa Akademii Majera, hr. Alf. Potockiego (w mundurze ministra), Polanowskiego (w str. nar ), hr. W. Siemieńskiego-Lewickiego (w str. nar.), hr. L. Wodzickiego (w str. nar.), Marszałka Zyblikiewicza (w str. nar.) i wszystkich trzech księży arcybiskupów lwowskich. Wymieniamy tylko nazwiska posłów galicyjskich, gdyż innych znajdziecie z pewnością dokładnie spisanych w tutejszych dziennikach.

Z uderzeniem 12 zastukał wielki mistrz ceremonii hr. Hunyady swą laską, posłowie i członkowie Izby Panów się rozstąpili tworząc szpaler. Hr. Hunyady szedł naprzód, zanim ministrowie, szeregiem po dwóch, następnie wielki ochmistrz Dworu ks. Hohenlohe, Najjaśniejszy Pan, Najd. Arcyksiążęta, pomiędzy nimi Najd. Arcyks. Rudolf, Wilhelm, Ludwik Wiktor i kilku najwyższych dostojników Dworu.

Grzmiące, entuzyastyczne, trzechkrotne Hoch! — powitało Najj. Pana, który szedł aż do Tronu z odkrytą głową; usiadłszy zaś wdział kapelusz, i wyraźnym, dobitnym głosem zaczął czytać znaną wam już Mowę. — Po odczytaniu i wypowiedzeniu ważnych słów: Zamykam Radę państwa — wstał Najjaśniejszy Pan, odkrył znów głowę, poczem zaraz Dwór się oddalił, tym so poprzednio porządkiem. — Oddalającego się Najj. Pana żegnali znów posłowie trzechkrotnem Hoch! — a silne echo ich głosów chwilę jeszcze brzmiało w murach, w których już tyle pamiętnych dla całej Monarchii faktów się odegrało.

## SPRAWY MONARCHII

(*Biuro informacyjne. — Nowy regulamin służbowy dla wojska. — Ankieta w Ministerstwie rolnictwa.*)

*Pol. Corr.* zamieszcza następujący komunikat: „Z powodu specyalnego wypadku, poruszono kwestyę, czyby nie należało podpadający pod przepisy ustawy przemysłowej proceder biur informacyjnych urzędowych dla dawania wyjaśnień o stosunkach kredytowych firm kupieckich i handlowych, zamieścić na liście przemysłu koncesyonowanego, a to z uwagi na względy publiczne, niemniej tę okoliczność, iż przy tym przemyśle mogą zachodzić łatwo różne nadużycia. Nadto postanowiono żądać, aby ubiegający się o koncesyę na taki przemysł, był człowiekiem pewnym i nienagannej przeszłości, nadto, aby złożył dowód, iż posiada dostateczne ogólne wykształcenie, i wykazał, że urządzenie podobnego biura usprawiedliwione jest potrzebą lokalną. Odpowiednio do tego Ministerstwo handlu wezwało wszystkie Izby handlowe, aby wzięły pod dokładną rozwagę powyższe pytania, i złożyły swoją opinię za pośrednictwem politycznych władz krajowych.

— Według informacyi *Fremdenblattu*, w odpowiedniem biurze Ministerstwa wojny zajęci są obecnie nowem wydaniem regulaminu służbowego dla c. k. wojska. Obecnie obowiązujący regulamin pochodzi jeszcze z ery Kuhn-Galliny, a zamierzone zmiany mają uwzględnić konserwatywny kierunek bieżącej chwili. Zdaje się, że nowy regulamin jeszcze przed upływem tego roku otrzyma Najw. sankcyę. Oprócz tego w ciągu bieżącego roku wydaną zostanie nowa instrukcya dla wojskowych zakładów wychowawczych i szkół wojskowych, tudzież nowa edycya obu części instrukcyi dla szkół wojskowych, do których zaliczone są także szkoły kadeckie.

— Dodatkowo donosimy, iż wśród obrad ankiety, zwołanej przez Ministerstwo rolnictwa, celem obmyślenia środków przeciw powtarzającym się w kopalniach katastrofom, zwrócono się z prośbą do rządu, aby zechciał wziąć pod rozwagę kwestyę rozpisania nagrody na wynalezienie nowych, mniej niebezpiecznych środków, używanych do rozsadzania skał i t. p. Zarząd hut Ostrowa-Korwin oświadczył gotowość przeznaczenia na ten cel 1000 dukatów, przyczem wystosował prośbę do rządu, aby ile możności rozpisał jak najprędzej nagrodę i poruczył zbadanie mających się nadesłać prac komisyi złożonej z przedstawicieli nauk i przemysłu górniczego.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Zatarg angielsko-rossyjski.**

Dobrze zwykle poinformowany berliński korespondent *Kölnische Zeitung* pisze: W położeniu rzeczy, które jest bardzo trudne, nie zmienią nic ani upiększania, ani przedstawianie go w przykrzejszem jeszcze świetle. U granic Afganistanu ciągle stoją na miejscu, z jednej strony pretensye rossyjskie, z drugiej angielskie. Doniesienia,

---

Pan Awit miał głowę pochyloną na piersi i drzemał. Radczyni wróciła cicho do swego pokoju. Za chwilę słyszała jak pani Zenobia do swego sąsiada drzwi otworzyła i napowrót stamtąd wyszła.

Stanisława i Kamila patrzały z uwagą na matkę, która niespokojnym krokiem chodziła po pokoju. Na jej surowej twarzy ważyły się jakieś myśli niemiłe.

— Istna awantura — mówiła jakby do swoich myśli — kruki, wrony, psy i hyeny biegną, gdzie żer czują! Tego jeszcze brakowało, aby jakiś rymarz wędrujący przyłączył się do naszego towarzystwa! Cóż robić z takim rymarzem pijakiem? Piękna parentela!.. Ale to być nie może! To intruz jakiś, najęty przez pokątnego pisarza! Trzeba będzie dać znać policyi, niech go ztąd zabierze!

— Panu Awitowi może się pogorszyć — zauważyła Stanisława — już z samych względów ludzkości trzeba go uwolnić od takiego widoku, który nie może mu być przyjemnym. Przyśpieszyłoby to śmierć jego.

— Wszyscy umieramy — podjęła żywo radczyni — i pan Awit prędzej czy później umrzeć musi, jak mi to w sekrecie doktor powiedział. Możeby nawet i lepiej było dla nas... chciałam powiedzieć dla niego, aby się długo nie męczył. Cóż mu po takiem życiu, jakie teraz prowadzi... a rachunek w hotelu strasznie rośnie. Słono rachują za wszystko, i w studni ubywa wody gdy się konewką czerpie.

— Jabym tam nie życzyła panu Awitowi tak prędkiej śmierci — ozwała się Kamila — widać, że człowiek zacny i poczciwy. Sprawia mi to wielkie zadowolenie, gdy go widzę zdrowszym. Nie ukrywa przed nami wdzięczności swojej za nasze starania. Mam nawet przeczucie, że zupełnie wyzdrowieje.

Radczyni przeszła się kilka razy w zamyśleniu po pokoju.

— Nie znasz Kamusiu ludzi — rzekła po chwili — nie wiesz jaki wpływ wywiera na nich choroba i zbliżająca się śmierć. Czują wtedy potrzebę uczuć szlachetnych, jednają się z Bogiem i ludźmi, robią zapisy dla biednych i krewnych.... Gdy im zaś zdrowie zaświta i dłuższe życie przed nimi się otworzy, wracają do skorupy swego egoizmu i stają się skąpcami dla drugich i dla siebie. Jakiż był dotychczasowy żywot pana Awita? Zbierał pieniądze, chował je, a o krewnych swoich nigdy się nie dopytywał!

— Sądzi mameczka, że lepiej byłoby dla nas, gdyby on prędzej umarł? zapytała Kamila skubiąc koronkę.

— Tego przecież nie powiedziałam, odrzekła szybko matka, bo i poganin nie powinien bliźnim swym śmierci życzyć! Chciałam tylko to zaznaczyć, że ludzie w pewnych warunkach swego umysłu zdolnicjsi są do czynów szlachetnych. Największe legata i zapisy na cele ludzkości, powstały w ostatnich dniach życia tych, którzy ten świat żegnali.

Głuche milczenie zapanowało teraz W sąsiednim pokoju było także cicho. Zdawało się, że pan Awit zasnął snem spokojnym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

JAN ZACHARYASIEWICZ.

że po krwawem starciu afgańsko-rossyjskiem przyszło do pokojowego porozumienia rossyjsko-angielskiego, nie zostały do dnia 22 kwietnia zatwierdzone w drodze urzędowej. Z obu stron wprawdzie dano do zrozumienia, że utrzymania pokoju życzonoby sobie, ale na jakiej podstawie ma przyjść do pokoju, pod tym względem panuje zupełna niejasność. Opinia publiczna twierdzi, że Anglii będzie umożliwione ustępstwo; być może, iż opinia ta będzie miała słuszność, ale może się równie mylić. Pewnych danych, jakoby Anglia rozpoczęła odwrót, nie ma zgoła. Żadna z pokojowych pogłosek, o ile idzie o fakta, nie potwierdziła się dotąd. Słów pojednawczych wymieniono wprawdzie niemało, ale dużo też było wojowniczych. Faktem jest, że ani Rossya, ani Anglia nie zrobiła dotychczas stanowczego kroku, któryby państwa te zbliżył do porozumienia. Tego spodziewa się Rossya od Anglii, i na to równie czeka Anglia ze strony Rossyi Kto pierwszy zrobi ustępstwo, pozostaje kwestyą otwartą.

Powyższe przedstawienie stanu zatargu jest niewątpliwie, bo wszystkie fakta i objawy je potwierdzają. Na uwagę zasługuje zapatrywanie przewódcy stronnictwa konserwatywnego w Anglii, lorda Salisburyego, który na zgromadzeniu w Wrexham powiedział: „Nikt zapewne nie wątpi o tem, że Rossya dąży do przeobrażenia takiego stanowiska Anglii w jej posiadłościach indyjskich, ażeby W. Brytania zmuszona była oddać Konstantynopol na łaskę Rossyi. Nie możemy stanowczo zaufać i wierzyć przyrzeczeniom rządu rossyjskiego, gdyż zbyt często rząd ten łamał słowo. Mojem zdaniem, w postępowaniu z Rossya powinniśmy zachować następującą taktykę: Nie żądać żadnych przyrzeczeń, których Rossya nie dotrzyma, lecz oświadczyć Rossyi, że ten albo inny punkt uważ amy za taki, do którego nie powinna się zbliżyć, a jeżeli tam przyjdzie, to nie pożałujemy ani pieniędzy, ani krwi dopóty, dopóki nie ustąpi.“

Wieczorne dzienniki berlińskie z dnia 22 b. m. konstatują także zaostrzenie się zatargu, szczególniej skutkiem depeszy Lumsdena. Depesza ta w streszczeniu opisuje krwawe starcie pomiędzy wojskami rossyjskiemi a Afganami i udowadnia szczegółowo, że prowokowanemi były wojska emira. Lumsden donosi: Dnia 26 marca ruszyły naprzód równocześnie dwie kolumny rossyjskie. Kawalerya pod dowództwem Alikanowa poszła przez Pulikisti, podczas gdy piechota natarła na prawe skrzydło Afganów. Alikanow cofnął się dopiero wtedy, gdy został odcięty przez jazdę afgańską, a piechota wykonała odwrót dopiero wówczas, gdy komendant Afganów zawiadomił oficera rossyjskiego, że jeżeli się Rossyanie nie cofną, to będzie się widział zniewolony wydać rozkaz strzelenia. Nazajutrz szef sztabu generała Komarowa oznajmił kapitanowi Yate, że wczorajszy ruch naprzód Alikanowa był jedynie wycieczką dla rozrywki podjętą, na co Yate odpowiedział, że Afganowie pojęli ten ruch jako o wiele poważniejszy. Lumsden podnosi umiarkowanie i cierpliwość Afganów w ciągu dwumiesięcznych nieustannych prowokacyj. Gdy w dniu 30 marca linia rossyjska ruszyła naprzód, byli Afganowie zmuszeni bronić się tylko. Lumsden przeczy jakoby Anglicy radzili byli Afganom nie wykonywać odwrotu w chwili, gdy Komarow przesłał im somacyę.

*Nordd. Allg. Ztg.* mniema, że w istocie depesza powyższa wpłynęła na zwrot groźniejszy sprawy. *Post* berlińska pisze, że gdyby Anglia obecnie zrobiła ustępstwo, to byłoby to dla niej tak wielką klęską, jakiej od dawna nie zapisało już żadne państwo w swoich dziejach.

---

**(Rząd rossyjski wobec Armeńczyków.)** Konstantynopolski korespondent *Polit. Corr.* pisze: Wobec uznanej lojalności armeńskich poddanych Rossyi, obudza w tutejszych kołach armeńskich niemałe zdumienie traktowanie ludności armeńskiej przez władze rossyjskie, a to tembardziej, że dwaj generał-gubernatorowie, poprzednicy księcia Dondukowa Korsakowa, a mianowicie książę Woroncow i wielki książę Michał, umieli byli pozyskać sympatye ludności armeńskiej, obecnie zaś w tych okolicach horyzont polityczny staje się ponurym Książę Dondukow Korsakow, ażeby usprawiedliwić swoje rozporządzenie o zamknięciu szkół armeńskich, ogłosił wyczerpujący memoryał, w którym motywuje swój rozkaz tem, że nauczyciele utrudniali kontrolę państwa, władze duchowne stwarzały rozporządzeniom władz naukowych bierny opór, a nakoniec i tem, jakoby synod eczmiadyński nie wykonał był ustawy z dnia 28 lutego 1884 r. Uzasadnienie powyższe jednak znajduje się w sprzeczności z oświadczeniami wielu organów wykonawczych, z których naprzykład szef żandarmeryi w Baku otwarcie się wyraził, że zamknięcie szkół nie zostało spowodowane przez uczniów, ale skutkiem zachowania się rodziców i nauczycieli, których niepodobna było skłonić, ażeby ojczysty język armeński, w wykładach dla dzieci, zamienili na rossyjski jako wykładowy. Ale jeżeli rzeczywiście russyfikacya ludności armeńskiej jest celem, do którego zdąża generał gubernator, to nie można się dziwić obawom i przewidywaniom, że wkrótce może nastąpić także zamknięcie kościołów armeńskich i że duchowni armeńscy mogą być zmuszani do odprawiania nabożeństwa w języku rossyjskim Wychodzącym na całem terytoryum Kaukazu dziennikom, zabroniono pisać o powyższej sprawie.

---

# KRONIKA

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, przybył wczoraj z Wiednia do Krakowa.

— **Księża Arcybiskupi** lwowscy: Morawski Issakowicz, i Sembratowicz powrócili tu z Wiednia.

— **Niebezpieczna choroba** Karola hr. Miera budzi powszechne w mieście naszem współczucie. Dzisiejszy biuletyn, wydany o godzinie 8mej rano, a podpisany przez doktorów Ziembickiego i Smutnego, roznieca wszakże nadzieję polepszenia. Biuletyn ten opiewa: Noc lepsza, gorączka lekka, stan ogólny zadawalający, niebezpieczeństwo jednak nie minęło.

† **Stanisław Koźmian,** znany poeta, tłómacz Szekspira, autor wielu dzieł, a między innemi dwutomowego „Anglia i Polska“, prezes poznańskiego towarzystwa przyjaciół nauk, weteran z roku 1831, urodzony r. 1813, wczoraj rano zakończył życie w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

— **Drohowyże,** dnia 22 kwietnia. Wczoraj o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa zajechał na stacyę Mikołajowską pociąg kolei Karola Ludwika, wiozący zwłoki prezesa Rady nadzorczej tejże kolei ks. Karola Jabłonowskiego i około 200 osób, oprócz najbliższej rodziny zmarłego. Widzieliśmy tam członków Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej pod przewodnictwem nowo mianowanego zastępcy kuratora, hr. Wł. Badeniego, liczny zastęp urzędników fundacyi, urzędników Wydziału krajowego, kolei Karola Ludwika, kolei Czerniowieckiej, towarzystwa „Aziendy“, personalu teatralnego, oraz wiele osób, pragnących oddać ostatnią posługę zmarłemu. Na dworcu w Mikołajowie oczekiwało liczne grono duchownych obu obrządków, wszyscy mieszkańcy zakładu Drohowyzkiego z sierotami, starcami i służbą, całe okoliczne obywatelstwo i tłumy włościan z sąsiednich wiosek, oraz deputacye z Bursztyna. Urzędnicy fundacyi wynieśli trumnę ze zwłokami księcia z wagonu do karawanu, wysłanego przez Radę zawiadowczą ze Lwowa, a ksiądz dziekan Chomiński, proboszcz obrządku unickiego z Mikołajowa przemówił rzewnie i serdecznie po rusku. Przypomniał między innemi dobrodziejstwa zmarłego i szczere przywiązanie jego do ludu wiejskiego, przywitał gorąco ruskiego kniazia na ruskiej ziemi w imieniu ludu ruskiego i stwierdził serdeczny żal, jakim zgon jego przejął wszystkich, którzy go znali i kochali. Prześliczny był widok konduktu ciągnącego się przeszło 3 kilometry. Naprzód szły dzieci szkół ludowych w białych płótniankach, potem procesya dorosłych włościan z chorągwiami kościelnemi i obrazami świętemi; dalej sieroty z zakładu Drohowyzkiego pod opieką Sióstr Felicyanek i ochmistrzów zakładu, za niemi idąca muzyka, z wychowańców drohowyzkich złożona, grała marsz pogrzebowy Duchowieństwo obu obrządków poprzedzało zwłoki, które eskportował kapelan zakładu Drohowyzkiego i ks. dziekan unicki z Mikołajowa; dalej postępowało przeszło 40 ekwipażów, wiozących rodzinę i przybyłych za Lwowa uczestników pogrzebu, a zamykał pochód liczny tłum włościan. Na cmentarz, położony o kilkaset kroków od drogi, zanieśli trumnę urzędnicy zakładu drohowyzkiego, a nad grobem grono artystów opery lwowskiej pożegnało pięknym śpiewem swego protektora. Następnie przemówił dyrektor instytutu Drohowyzkiego, pan Juliusz Starkel z którego pięknych i rzewnych słów zasługujących na powtórzenie, przytaczamy bodaj następujące: „...Jakoż nie zgon dygnitarza państwa, ani hetmańskiego potomka, ozdobionego książęcą mitrą, lecz zgon wszystkim dostępnego, łaskawego i najlepszego ojca swojego opłakują dziś zgromadzone tu sieroty. Utraciły one serce, które nie znało, co to bliźniemu przykrość uczynić, serce, którego czułości nie oziębiły ani niewdzięczność, ani zawody, ani nieszczęścia, ani sam wiek podeszły — serca, które nie znało granic dla miłosierdzia chrześciańskiego. W czasach dzisiejszych, w czasach pozytywnej walki o byt, wśród której tkliwość serca, litość i miłosierdzie nazywane są słabością — w czasach, którym słusznie należałaby się dewiza *homo homini lupus* stoi postać drogiego kuratora naszego, jako szlachetny anachronizm. Gdy hetman Stanisław Jabłonowski zaciągnął znaczny dług na zastaw swych dóbr dla wojsk Rzeczypospolitej, a syn go w tem hamował, rzekł mu: „Na potrzeby takiej, jak ta ojczyzny i ciebie bym zastawił“. Otóż, jak sławny hetman swe roty zbrojne miłował w imię ojczyzny, tak ś. p. książę Karol miłował swe sieroty i liczne składał tego dowody. Dbał, by dla dobra ojczyzny były wychowywane, z przyjemnością zajmował się drobiazgowemi ich sprawami, z troskliwością rozważał warunki przyszłego ich bytu obejmował je szlachetnem swem sercem, jakby własne dzieci. I w rodzinie i wśród sierót ciężkie też płyną łzy po tej ciężkiej stracie. Lecz pomimo znikomości człowieka, jest nieśmiertelność dla wszystkiego co dobre! Niech więc łzy sierót i rodziny koi ta myśl, że po długie, długie lata wspominane będą z wdzięcznością dobrodziejstwa ś. p. księcia Karola Jabłonowskiego i że modlitwy towarzyszyć będą pamięci tego, którego śmiertelne szczątki żegnamy dziś na zawsze“. — Gdy już trumnę spuszczać miano do grobu, zabrał głos zastępca kuratora Wł. hr. Badeni i w imieniu Rady administracyjnej fundacyi, przemówił serdecznie, sam głęboko wzruszony, zwracając się głównie do rodziny zmarłego księcia. Stwierdził wymownie, jako długoletni współpracownik nieboszczyka w sprawach fundacyi, że zgasły kurator zawsze najlepszemi ożywiony chęciami, całem sercem ukochał Zakład drohowyzki i wedle sił, wedle możności, gorliwie dla niego pracował. Jeżeli zaś w tym ciężkim żalu można pocieszać rodzinę, to niechaj ona przyjmie, jako pociechę — zapewnienie, że członkowie Rady administracyjnej nie zapomną nigdy serdeczności i dobroci, z jaką spotykali się zawsze u zmarłego księcia podczas wspólnego z nim urzędowania. Niech zresztą i to pociechą będzie dla rodziny, że nieboszczyk pozostawia szczery żal i najsympatyczniejsze wspomnienia, czego dowodem tak liczny udział w pogrzebie, ludzi wszystkich stanów i wyznań. — Słusznie podniósł to hr. Badeni bo wszyscy, co bliżej znali zmarłego, musieli go szczerze pokochać. Ujmował wszystkich dobrocią i łagodnością charakteru, a jeżeli czem zgrzeszył w sprawach jemu powierzonych, to tem, że był zanadto dobry i za pobłażliwy dla swoich podwładnych.

— **Zmarły** w Nawojowej Edward Adam hr. Stadnicki, był młodszym synem Edwarda hr. Stadnickiego, członka Izby panów i Ludgardy z hr. Mniszków, a ożeniony z księżniczką Heleną Sapieżanką, młodszą córką ks. Adama Sapiehy i Jadwigi z ks. Sanguszków. Wzorowo ukończył studya prawne, a przy niezwykłych zdolnościach zapowiadał ducha obowiązku i poważnego zapatrywania na stan kraju. Cierpienie piersiowe, ktoremu uległ, nie dało ziścić nadziei, jakie w nim pokładano. Osierocił młodziutką żonę, ktora wśród starań i niepokojów z boleści posiwiała, oraz syna.

— **Pogrzeb br. Jósiki** w Koloszwarze, jak donosi depesza *P. Lloyda* z tego miasta, odbył się dnia 21 b. m. z wielką okazałością. Celebrował biskup siedmiogrodzki ks. Lönhardt Obecna była cała miejscowa arystokracya, korpus oficerski garnizonu koloszwarskiego, oraz deputacya pułku, którego właścicielem był zmarły. Wspomniany na wstępie dziennik poświęca zmarłemu sympatyczne wspomnienie, przytaczając z życia jego reminiscencye, które świadczą o szlachetności i rycerskich przymiotach nieboszczyka.

— **Fundacye stypendyjne.** Według udzielonego nam sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej imienia ś. p. Krzysztofa Czuczawy, za rok 1884, dochody tejże w tym roku wynosiły gotówką 1.503 zł. $68\frac{1}{2}$ ct., i efektami 61.179 zł. 86 ct.; wydatki zaś gotówką 1.485 zł. $63\frac{1}{2}$ ct., i efektami 1.779 zł. 86 ct. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1884 gotówką 18 zł 5 ct, i efektami 4.400 zł. Z porównania zaś zapasu ostatecznego z zapasem początkowym gotówką 23 zł. $75\frac{1}{2}$ ct., i efektami 4.256 zł. 11 ct., okazuje się w majątku fundacyi ubytek w gotówce o 5 zł. $70\frac{1}{2}$ ct., natomiast zaś przyrost w efektach o 143 zł. 89 ct.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego Muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym dyskusya w sprawie socyalnego stanowiska technika.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Tarnopolu, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 25 czerwca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wieczorek Słowackiego.** Program wieczorku muzykalno-deklamacyjnego, który ku uczczeniu Juliusza Słowackiego odbędzie się staraniem Czytelni akademickiej, w sali ratuszowej w sobotę, dnia 25 b. m., jest następujący: Oddział I. 1. Przemówienie wstępne, akad. Rodakowski. 2. Liszt, Rapsodya VIII, panna Konopacka. 3. Ujejski, marsz pogrzebowy, z towarzyszeniem fortepianu p. Neuhauser, wygłosi p. Tenner. 4. *a*) Czerwiński W., „Do..“ *b*) Ponchielli, Arya z *Giocondy*: „Cielo e mar“, akad. Czerny. 5. Odczyt, akademik Stroner. Oddział II. 6. Mendelssohn, Trio na fortepian, skrzypce i wiolenczelę pp. L., P. i Wolman. 7. *a*) Rossini, Arya z *Cyrulika Sewilskiego*, *b*) Chopin, „Kochaj mnie“, panna Czarnecka. 8. Słowacki, „Grób Agamemnona“ p. Czermak. 9. Liszt, Norma panna Konopacka. 10. Zakończenie. — Początek o godzinie 7 wieczór. Biletów nabyć można w Czytelni akademickiej plac Chorążczyzny l. 3, codziennie od 12 — 1 w południe.

— **Trzeci koncert Gustawa Waltera,** nadwornego śpiewaka i tenorzysty cesarskiej opery w Wiedniu, odbył się wczoraj przy współudziale pp.: Marka, Tyberga i Weebera i ściągnął do sali kasyna miejskiego nadzwyczaj liczną i doborową publiczność. Cykl Schubertowskich pieśni pod tyt. *Die schöne Müllerin*, przerywany fortepianowem „Impromtu“ Erlkönigem (w transkrypcyi Liszta) i Rondem na skrzypce i fortepian tegoż samego kompozytora, stanowił program wieczoru. Mimo, iż pieśni składające się na powyższy cykl należą do najpiękniejszych pereł niemieckiej liryki, to jednak pomysł odśpiewania wszystkich w ciągu jednego wieczora, niezupełnie nam się wydaje szczęśliwym. Brak kontrastu w nastroju i formie mimowoli słuchacza nuży a smutna dola sentymentalnego młynarczuka zaczyna nas w końcu niecierpliwić. P. Walter śpiewał bardzo pięknie. Może być, iż wolelibyśmy tu i owdzie w deklamacyi mniej przesady, nie bardzo jakoś licującej z naiwną niemal prostotą kompozycyi, wykonaniu całości przyznać musimy jednak cechy wysokiego artyzmu. Entuzyastyczne oklaski zmusiły artystę do dodania nad program dwóch pieśni Schuberta (*am Meer*, *Ständchen*), oraz znanej pieśni Rubinsteina *Gelb rollt mir zu füssen.* Pan Marek odegrał bardzo pięknie poetyczne „Impromtu“ Schuberta i wykazał wielką swą technikę i siłę w Lisztowskiej transkrypcyi „Erlköniga“. Wykonanie Sonaty i Ronda mniej nas zadowoliło z powodu, iż p. Tyberg, widocznie nie szczególnie tego wieczoru usposobiony, grał nieczysto. *l...*

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w piątek, 24 b. m., na dochód Anieli Aszpergerowej *Daniszewy*, dramat w 4 aktach Aleksandra Dumasa i Piotra Newskiego. — Jutro, w sobotę, 25 b. m., *Książątko*, opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. — W niedzielę, 26 b. m., po południu o godzinie wpół do 4, *Fatinica*, opera komiczna w 3 aktach Souppe'ego. — W poniedziałek, 27 b. m., na dochód Tadeusza Skalskiego (dawno niegrane) *Robert i Bertrand*, czyli *Dwaj złodzieje*, komedya w 3 aktach ze śpiewami. — We wtorek, 28 b. m., na dochód Anny Bocskaj (wznowione) *Giroflé-Girofla*, opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. — W piątek, 1 maja, pierwszy występ gościnny p. Bolesława Ładnowskiego, artysty teatrów warszawskich, *Otello*, tragedya w 5 aktach Szekspira. Z dniem 1 maja przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie wpół do 8. — W sobotę, 2 maja, (wznowione) *Opowieści Hoffmana*, opera fantastyczna w 4 akt J. Offenbacha. — W niedzielę, 3 maja, *Trzeci maja*, dramat historyczny w 5 aktach J. I. Kraszewskiego. — W poniedziałek, 4 maja, drugi gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego, *Przed ślubem*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego. — Benefis pani Żelazowskiej odkłada się na później. — Z opery komicznej Planquetta p. t. *Rip-Rip*, odbywają się codziennie próby pod kierunkiem p. Jareckiego. Dyrekcya teatru nabyła już prawo przedstawienia opery komicznej Millöckera pod tytułem *Gasparone*. Obydwie powyższe nowości cieszą się wielkiem powodzeniem na wszystkich scenach zagranicznych.

— **Hołd pruski** Matejki, odbywszy podróż po świecie, powrócił do Krakowa i w przyszłym tygodniu ozdobi ściany Muzeum narodowego.

— **Nędza wyjątkowa.** Dla ubogiego, dwanaściorgiem dzieci obarczonego szewca na Łyczakowie, nadesłali oprócz wykazanych już datków w kwocie 28 zł. 50 ct., pani M. G. 1 zł., a z kolei żelaznej pp. B., F., K. i L. kwotę 4 zł., czyli ogółem 33 zł. 50 ct.

— **W gorzelni dworskiej** w Bożykowie, w pow. podhajeckim, d. 19 b. m. pękł kocioł roboczy, przyczem cztery osoby doznały silnego oparzenia, z których jedna wkrótce zakończyła życie. Dochodzenie sądowo-karne jest w toku.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono dużą mosiężną pipę szynkarską i beczkę z piwem; dwie poduszki i mosiężny moździerz z takimże tłuczkiem, wartości 14 zł.; srebrny kryty zegarek, remontoir, znaczony liczbą 12.400 i 1.091 J. G. wraz ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 21 zł. — Znaleziono pudełko z papierowemi cygarniczkami na placu Krakowskim. — Zakwestyonowano u przytrzymanego przedwczoraj rano podczas pogrzebu kieszonkowego złodzieja, czarną portmonetkę z kwotą 20 ct. i z kólczykami z bronzu.

---

# 40-letni jubileusz służbowy.

(*L*) Wczorajszą pobieżną relacyę o owacyach, zgotowanych wiceprezydentowi krajowej dyrekcyi skarbowej, JW. baronowi Jorkaschowi-Koch, z powodu czterdziestej rocznicy rozpoczęcia służby rządowej, uzupełniamy dzisiaj przemówieniem JW. radcy dworu, p. Haylinga, który wystąpił na czele gremium urzędników tej władzy. Przemówienie to opiewa:

„Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie! W dniu dzisiejszym obchodzisz jubileusz

czterdziestoletniej służby państwowej, przebytej z chlubą, chwałą i powszechnem uznaniem, mimo ciężkich, a nieraz nader ciężkich stosunków. Nie będę wyliczał zasług, położonych dla dobra państwa i kraju, bo są one tak obfite i różnorodne, że na ich określenie za słabą jest moja wymowa; dość, jeżeli zaznaczę, że Najjaśniejszy Pan, uznając znakomitą Twoją służbę, raczył najłaskawiej powołać Cię na stanowisko tak zaszczytne, a w dalszem uznaniu Twych znakomitych zasług na tem stanowisku, raczył najłaskawiej dwukrotnie odznaczyć Cię oznakami swej łaski. Zjednałeś sobie nadto powszechny szacunek i uznanie obywateli kraju naszego. Jak zaś dostojny Mężu postępowałeś względem nas, Twych podwładnych, jakie zdobyłeś sobie poważanie i wdzięczność naszą bezstronnym wymiarem sprawiedliwości i ojcowską pobłażliwością, o tem niech świadczy okoliczność, że na wiadomość o dzisiejszym dniu uroczystym pospieszyliśmy ze wszystkich stron kraju, aby wyjawić Ci nasze z głębi serca płynące uczucia, aby wyrazić Ci prawdziwą cześć, jaką przejęci jesteśmy dla Ciebie, dostojny Jubilacie! Niechaj Opatrzność, która dozwoliła Ci doczekać dnia tak uroczystego, zachowa Cię nam jeszcze długie lata w całej pełni sił fizycznych i w całej świeżości Twego potężnego umysłu. Niech Ci danem będzie, w najlepszem zdrowiu i zadowoleniu, przy wszechstronnem uznaniu Twych znakomitych zasług, przodować nam w najdłuższe lata i przyświecać przykładem, jak pełnić należy obowiązki, ażeby zaskarbić sobie zaufanie i poważanie u rządu, pozyskać powszechny szacunek i uznanie obywateli, i zjednać sobie miłość i wdzięczność swoich podwładnych. Dziś więc Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie, skoro przypadł mi zaszczyt przemawiania w imieniu nietylko szanownego grona tutejszych urzędników, ale także tych, którzy przybyli jako wysłannicy i reprezentanci władz i urzędów skarbowych z całego kraju, składam Ci gorące, najszczersze życzenia, składam wyrazy najgłębszej czci i poważania, a zarazem łączę prośbę, abyś jako dostojny nasz naczelnik, także nadal otaczać nas zechciał łaskawą Twoją opieką, skarbiąc sobie w sercach naszych dozgonną wdzięczność, miłość i uwielbienie. Kończę uroczystem przyrzeczeniem, że usilnem naszem staraniem będzie, gorliwą, rzetelną i sumienną pracą zasłużyć sobie na dalszą Twoją łaskę i uznanie".

Dostojny Jubilat, rozrzewniony do głębi, podziękował przedewszystkiem za ten objaw życzliwości i przywiązania, poczem, w obszerniejszem przemówieniu zastanowił się nad przeszłością a pozostawiając sąd o wynikach jego służby ze stanowiska publicznego kompetentnym czynnikom, mówił o wyniku jej, co się tyczy jego własnej osoby. Otóż może powiedzieć, że służył szczęśliwie i że wynik jego służby przewyższa jego oczekiwania. Rezultat ten zawdzięcza łaskawej życzliwości swoich przełożonych panów Ministrów skarbu i Namiestników, ale zarówno także natężonej pracy i szczeremu poparciu swoich współpracowników. A zaiste ciężki był trud tych współpracowników. Czcigodny mowca, rozbierając bliżej tę pracę, wspomina między innemi o chwili, w której z woli Najjaśniejszego Pana język polski został wprowadzony do władz skarbowych. Przeprowadzenie tej Najwyższej woli. w praktyce, trafiało na olbrzymie trudności: Wszakże nawet rodowici Polacy przy naginaniu języka polskiego do form urzędowych, właściwych służbie skarbowej, mieli do walczenia z wielkiemi trudnościami. Bywały chwile, w których urzędnicy, najwięcej i najszczerzej sprzyjający krajowi, popadali chwilowo w zwątpienie, ażali podołają zadaniu. To też — powiada dostojny mowca — szczęśliwy byłem, że oparłem się na Was Panowie, którzy, po ustąpieniu urzędników starej daty, zajęliście wyższe posady. Dzięki Waszej pracy, zwyciężyliśmy; wam tedy, Panowie, należy się podzięka, i na Was spada lwia część zasługi. Bo już w krótkim czasie potem usłyszałem z radością z ust ówczesnego pana Ministra skarbu, barona Pretisa, że lwowska krajowa dyrekcya skarbu i w ogóle cała administracya skarbowa w Galicyi jest we wzorowym porządku.

Dalej wspomniał Jubilat o drugiej ciężkiej chwili, kiedy krajowi naszemu groziła wielka klęska przeciążenia nowym podatkiem gruntowym. Klęska ta, za głównem przyczynieniem się J. E. pana Ministra dr. Dunajewskiego, szczęśliwie od kraju naszego odwróconą została, ale ja mogę wam Panowie sumiennie poświadczyć, że tylko nadzwyczajnie wytężona praca tych panów urzędników krajowej dyrekcyi skarbu, tak konceptowych jak rachunkowych, tudzież urzędów podatkowych, którym czynność w sprawie podatku gruntowego powierzoną została, umożliwiła szczęśliwe przeprowadzenie nowych ustaw podatkowych. W końcu swego przemówienia skreślił br. Jorkasch trudne stanowisko urzędnika skarbowego, które na tem polega, aby przestrzegając ściśle ustaw wykonywać je w taki sposób, by ludności niepotrzebnych nie robić przykrości. Sprawując tak Wasz urząd — dodał — przysłużycie się Panowie krajowi i uzyskacie szacunek współobywateli, zadowolenie Waszych przełożonych, a co najważniejsza uznanie Najjaśniejszego Pana, które jest najwyższym celem dążeń każdego funkcyonaryusza państwowego — i w tej to myśli wznoszę okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, który proszę za mną powtórzyć. Z zapałem powtórzyli wszyscy obecni trzykrotny okrzyk: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan". Owacyę tę zakończono następnie okrzykiem na cześć Jubilata: „Niech żyje!"

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania naszego, winniśmy jeszcze dodać, iż p. radca skarbowy Geistlener, wręczając zapis fundacyjny dostojnemu Jubilatowi, zaznaczywszy cel fundacyi, podniósł w wymownych wyrazach intencye, jakie kierowały ogółem urzędników skarbowych przy powołaniu do życia fundacyi jubileuszowej: „Przez ustanowienie tej fundacyi, rzekł mówca, pragnęliśmy dać wyraz naszej wdzięczności, czci i uwielbienia dla Twej osoby, dostojny Jubilacie, pragnęliśmy uczcić Twoją działalność publiczną w sposób, usposobieniu Twemu najbardziej odpowiadający; pragnęliśmy ustanowić pamiątkę trwalszą od marmuru lub spiżu, bo niespożytą przez wieki. W dalekiej bowiem jeszcze przyszłości, niejedna biedna wdowa, niejeden opuszczony sierota, z sercem wdzięcznością przepełnionem, błogosławić będą zasłużonemu Mężowi którego imię fundacya nosi i którego znakomitej działalności publicznej zawdzięczać będą otrzymane wsparcie." Przemówienie swoje zakończył p. radca gorącem życzeniem, by dostojny Jubilat w czerstwem zdrowiu i przez długie lata mógł zajmować się losem fundacyi, który z zupełnem zaufaniem w Jego szlachetne i sprawiedliwe ręce złożono.

Pan Prezydent z rozrzewnieniem i serdecznością odpowiedział na to przemówienie, podnosząc. iż wśród licznych dowodów uznania, jakie go w tym tak dla niego uroczystym dniu spotkały, najmilszym Mu był objaw, łączący się z myślą powołania do życia tak pięknej fundacyi, a chcąc ze swej strony przyczynić się do powiększenia zebranego kapitału, złożył na ręce przewodniczącego komitetu kwotę 300 złr.

W ciągu dnia wczorajszego nadeszły jeszcze liczne telegramy gratulacyjne. JE. pan Minister skarbu dr. Dunajewski przesłał Jubilatowi telegraficznie życzenia. Nadeszły również telegramy z życzeniami od JE. pana Namiestnika Zaleskiego i od JE. hr. Alfreda Potockiego, bawiących obecnie w Wiedniu.

## Rada miasta Lwowa.

*(Posiedzenie z d. 23 kwietnia.)*

(J.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia, nowowybrany pierwszy wice-prezydent miasta, p. Edmund Mochnacki, radca Wydziału krajowego, złożył przysięgę w ręce prezydenta miasta, p. Wacława Dąbrowskiego, przyczem tak przemówił: „Prześwietna Rado! Zaszczycony wyborem na godność pierwszego wiceprezydenta tego grodu, stolicy kraju, poczuwam się do obowiązku przyjąć tę godność, pomimo licznych moich zajęć i zatrudnień. Przyjmując tę godność, nie czynię tego jedynie dla zaszczytu. lecz z poczucia obowiązku obywatelskiego. Jest to bowiem służba publiczna, obywatelska. Sądziłem tedy, że niewolno mi ociągać się od przyjęcia tej godności, skoro zaufanie współobywateli mnie do tego wzywa i powołuje. Moi Panowie! Szczupły jest zakres mego działania i krótki czas, na który zostałem wybrany. Jakoż nie będę wygłaszać żadnych programów mojej działalności; niczego panom nie przyrzekam, prócz jednego: Zawsze i wszędzie, gdzie tego będzie wymagać dobro gminy miasta Lwowa, jestem na wasze rozkazy; zawsze i wszędzie znajdziecie we mnie powolnego sługę i gorliwego orędownika spraw gminnych. To panom przyrzekam. *(Brawo.)* A teraz raczcie Panowie przyjąć moje podziękowanie za zaufanie, którem mnie odznaczyliście." *(Brawa i oklaski.)*

Z porządku dziennego uchwaliła Rada ponownie przyjąć ofertę Dyrekcyi państwowych dróg żelaznych co do zakupna przez nią, za kwotę 47.500 złr., realności miejskiej, zwanej Majerówką, przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw gmachu galicyjskiej kasy oszczędności, gdzie zostanie wzniesiony gmach dla rzeczonej Dyrekcyi.

Z kolei przeprowadzono ożywioną dyskusyę nad sprawą nabycia realności Weinrebów, w celu rozszerzenia wjazdu na ulicę Żółkiewską od strony placu Krakowskiego. Od wielu lat stoi ta ważna sprawa na porządku dziennym; magistrat, specyalna komisya i sekcya druga wnoszą, ażeby Rada uchwaliła zakupić tę realność za cenę 28.000 zł. P. Heppe, poparty przez kilku innych pp. radnych, wniósł, ażeby sprawę tę odroczyć i połączyć ją, celem równoczesnego traktowania z sprawą, jaką kwotą ma kolej konna przyczynić się do zakupna tej realności. Po wywodach wszechstronnych uchwaliła Rada, w pierwszem czytaniu, zakupić tę realność za kwotę 25.000 złr.

Następnie przyjęła Rada do wiadomości akt kollaudacyjny kosztów robót przedsięwziętych w r. z. około przeklepienia Pełtwę, w ulicy Akademickiej na przestrzeni 60 metrów. Koszta tej roboty były preliminowane na 20.000 zł., a przedsiębiorcy wykonali ją za kwotę 19.575 zł.; osiągnięto więc oszczędność w kwocie 425 zł.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

*Sprawozdanie o stanie ozimin i postępie siejby wiosennej, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego.*

Wczesna i pogodna wiosna, chociaż zimna i wietrzna, sprzyja robotom w polu. Tylko na brak deszczu uskarżają się zewsząd. Posucha trwająca od samego początku wiosny, opóźnia wegetacyę, spragnioną deszczu i ciepła. Wiatry przeważnie północne oziębiają atmosferę.

W niektórych okolicach wielkie szkody tak w oziminach w polu, jakoteż i w stertach czynią myszy, pojawiające się miejscami w niesłychanej ilości. Najbardziej uskarżają się na tę klęskę w okolicach od Rudek ku Komarnu i Gródkowi, gdzie z tego powodu w wielu miejscach przeorano już nawet zwłaszcza pszenicę i koniczynę. Też same skargi nadchodzą z pod Glinian, gdzie także myszy znaczne szkody w pszenicy, a zwłaszcza w koniczynach wyrządziły. Z okolic Żurawna i Bursztyna też same nadchodzą doniesienia. Ozimina w ogóle przedstawia się z tego powodu smutnie w tamtych stronach. Myszy bowiem zniszczyły ją znacznie jeszcze w jesieni zeszłego roku. I tutaj podobnie jak około Rudek i Gródka przeorano znaczne przestrzenie pod owies. Tylko wcześniejsze oziminy zachowały się lepiej.

Oziminy wyszły z zimy w ogóle bardzo piękne; lecz posucha i zimne wiatry powstrzymały wzrost tychże, a gdyby tak dalej trwało, mogłoby im to znacznie zaszkodzić. Dotychczas wszakże pomimo tego urodzaj zapowiada się pomyślny.

Pszenica, z wyjątkiem powyżej wymienionych okolic, gdzie ją myszy zniszczyły, wszędzie bardzo ładna. W Sanockiem wczesna dobra; późniejsze średnie. Koło Chyrowa średnie. Podobnież w okolicach Wojniłowa, wczesne piękne, późniejsze mniej dobre. W Złoczowskiem, Tarnopolskiem i w okolicach Zbaraża, wszędzie pszenica dobra, miejscami bardzo piękna; koło Grzymałowa średnia, podobnież koło Czortkowa. W okolicach Halicza, Stanisławowa, Bołszowa, w miejscach wzgórzystych i suchych dobra; w położeniu mokrem po dolinach miejscami wymarzły, korzenie, na wierzch naciskiem mrozów wydobyte; lecz po ciepłym deszczu mogą się jeszcze odżywić i poprawić. W okolicach Borszczowa pszenica mierna, późne wcale nieobiecujące. W Kołomyjskiem w ogóle średnie, w powiecie Śniatyńskim dobre.

Żyto, podobnie jak pszenica z zimy wyszło bardzo piękne; lecz posucha teraźniejsza mu nie sprzyja. W ogóle żyta wczesne są bardzo piękne; późne znacznie gorsze; miejscami nawet wcale złe.

W okolicach Glinian są żyta bardzo mierne, zimowemi mrozami zniszczone; podobnież w powiecie żółkiewskim, koło Chyrowa i Halicza, gdzie żyta nisko położone znacznie wymarzły. W Złoczowskiem, żyta wczesne dobre, późne złe. W Tarnopolskiem żyta bardzo piękne. Koło Czortkowa średnie. Zresztą przeważnie dobre.

Rzepak pięknie rośnie. Jest nadzieja, że w tym roku uda się i powetuje straty lat ubiegłych w części przynajmniej. W okolicach Żurawna i Bursztyna rzepaki piękne. W Sanockiem miejscami zniszczone przez gąsienice jeszcze w jesieni, odnawiają się powoli z powodu zimna. Koło Niżankowic rzepak średni. W powiecie Jarosławskim bardzo piękny; gdzieniegdzie trochę wymarzł. W Przemyskiem dobry; koło Podhajec mierny; w Złoczowskiem w ogóle średni; toż samo w okolicach Zbaraża. Koło Czortkowa, Halicza, Borszczowa średni ucierpiał od mrozów. W Kołomyjskiem dobry.

Koniczyna nie zazieleniła się jeszcze dobrze, skutkiem posuchy. Gdzie niegdzie po dolinach wymarzła zimą. W ogóle piękna, lecz wymaga ciepłego deszczu. W okolicy Cieszanowa koniczyny średnie; toż samo w Sanockiem; w powiecie Jarosławskim bardzo piękne; w Przemyskiem dobre; toż samo w Złoczowskiem w tych miejscach, gdzie myszy nie uszkodziły. W okolicach Wojniłowa, Żurawna, Bóbrki, Chodorowa, koniczyny wszędzie dobre — toż samo pod Brodami i w powiecie Zbaraskim. Mniej piękne są w okolicach Grzymałowa, Czortkowa i Borszczowa. Koło Kozowy i Jezierzan dobre. W Kołomyjskiem i koło Śniatyna średnie.

Siejba rozpoczęta ostatnich dni marca i z początkiem bieżącego miesiąca przy ciągłej pogodzie szła raźno, tak, iż dotychczas zasiew zboża wszędzie już prawie ukończony, z wyjątkiem okolic górskich. Kartofle sadzić zaczęto, buraki także a około Zaleszczyk, w powiecie kołomyjskim i na Pokuciu już i siew kukurudzy rozpoczęto. Ziemia dobrze skruszała przez zimę na suchych mrozach bez śniegu, ułatwiła szybki postęp siejby. W okolicach powodzią dotkniętych siejba włościan opóźnia się, gdyż nie mając zboża na zasiew, przyciśnieni niedostatkiem, starać się muszą o nasienie z wielkim wysiłkiem.

Paszy brak wielki, tak u gospodarzy większych jak i u włościan w wielu okolicach dotkliwie czuć się daje. Z tego powodu bydło w ogóle bardzo potaniało, a dopóki na pastwiskach trawy nie będzie, to i o kupca na bydło bardzo trudno.

Sady jeszcze nie zaczynają puszczać liści. Tylko wierzba już pęka. Łąki jeszcze się nie zazieleniły.

Przednowek zapowiada się bardzo ciężki. Głód dokucza już włościanom i to nie tylko tam, gdzie powódź wszystko zniszczyła, lecz w innych także okolicach, do czego głównie przyczynia się zeszłoroczny nieurodzaj kartofli będących głównem pożywieniem wieśniaka.

Robotnika, skutkiem ciężkiego przednowku, łatwo dostać i w ogóle jest tańszy, jak bywa zazwyczaj. W powiecie cieszanowskim płacą dzień pieszy od 15 — 30 ct., ciągły 1 — 3 złr. W okolicach Kamionki strumiłowej dzień pieszy kosztuje 18 — 25 ct., siekiernik 40 ct. W Żółkiewskiem dzień pieszy płaci się 25 — 30 ct., ciągły 1 zł. 50 ct. W Sanockiem podobnież.

W powiecie staromiejskim kosztuje pług wołowy z broną 5 zł., robotnik pieszy z motyką 25 ct. W okolicach Brzozowa 20 ct., dzień ciągły 2 złr. W okolicy Leszczowata, Ustrzyk dolnych, Niżankowic, Jarosława, płacą dzień pieszy 15 — 25 ct., ciągły 1 złr. 50 ct. do 2 złr. Toż samo w okolicach Radymna. Koło Sądowej Wiszni kosztuje dzień ciągły tylko 80 ct. do 1 złr. 20 ct.; koło Rudek, Chyrowa kosztuje dzień pieszy 20 — 30 ct., dzień ciągły 2 złr. W Samborskiem cena robotnika taka sama jak w okolicach Sądowej Wiszni Podobnież w Złoczowskiem koło Krasnego płacą dzień pieszy 16 — 30 ct., ciągły 1 zł. do 1 złr. 20 ct. Koło Glinian dzień ciągły kosztuje tylko 80 ct. koło Brodów od 60 ct do 1 zł. 20 ct. Pod Złoczowem cena dochodzi od 1 zł. 50 ct. do 2 zł. Koło Wojniłowa dzień pieszy płacą po 15 — 25 ct., w okolicach Romanowa dzień pieszy 20 — 35 ct., ciągły 2 zł. Koło Bóbrki i Chodorowa dzień ciągły kosztuje tylko 1 zł., pieszy 20 ct. W Zbarazkiem dzień pieszy płacą po 20 — 25 ct. ciągły od 80 ct. do 1 złr. 20 ct. Na Podolu robotnik tańszy jak gdzie indziej. W okolicy Chorostkowa płacą dzień ciągły po 1 złr., koło Czortkowa po 1 złr. 50 ct., koło Kozowy po 1 złr. 20 ct. W okolicach Żurawna, Bursztyna, Halicza, płacą dzień pieszy po 15 — 20 ct. ciągły 1 złr. 50 ct. do 2 złr. Koło Zaleszczyk płacą dzień pieszy 20 — 30 ct. Brona kosztuje 1 złr., wóz parokonny 1 złr. 20 ct., pług 2 złr. 50 ct. Koło Jezierzan płaci się za pług 3 — 4 złr. Koło Borszczowa 1 zł. 50 ct do 2 złr. W Kołomyjskiem kosztuje dzień pieszy 15 — 20 ct., ciągły od 80 ct. do 1 złr. 20 ct. pług czterma wołami 3 złr. 30 ct. w powiecie śniatyńskim płacą dzień pieszy po 25 ct., ciągły od 2 złr. do 2 złr. 50 ct. a. w.

## OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 23 b. m. rozwiązać teraźniejszą Izbę deputowanych Rady państwa i rozporządzić bezzwłoczne przedsięwzięcie nowych powszechnych wyborów.

Termin wyborów w kuryi gmin wiejskich ustanowiony został na dzień 2 czerwca; w kuryi miast na dzień 8 czerwca; w Izbach handlowych i przemysłowych na dzień 10go czerwca, a w kuryi większych posiadłości ziemskich na dzień 11 czerwca b. r.

Najj. Pan wyjedzie w przyszły czwartek, dnia 30 b. m. wieczorem, do Pesztu na uroczystość otwarcia węgierskiej wystawy krajowej.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie poświęcają artykuły wstępne mowie tronowej Najj. Pana. *Presse* widzi punkt ciężkości Najw. orędzia w ostatnich jego ustępach, w których J. Ces. Mość oświadcza z wysokości Tronu, iż rząd Najj. Pana będzie kroczył nadal obranemi drogami, spełniał podjęte zadania, i urzeczywistniał życzenia i nadzieje Monarchy. Zbyteczną byłoby rzeczą podnosić, jakiego rodzaju są te życzenia i nadzieje, każdy bowiem obywatel państwa świadom jest intencyj Najj. Pana, który z jednakową miłością ogarnia swoje ludy i w ich pomyślności i rozwoju upatruje najwyższe swoje szczęście; który jako najwyższe swoje zadanie uważa utrzymanie i rozkwit potęgi państwa, i od chwili, gdy społeczność powitała Go na Tronie Praojców, dążył do tego, aby odziedziczoną spuściznę przekazać, silną na wewnątrz i zewnątrz, swoim Następcom. Na inny także ustęp należy zwrócić szczególniejszą uwagę, mianowicie na ten, w którym Monarcha powiada, aby to, co rozpoczęto w sposób tak obiecujący, na różnych polach ustawodawstwa, zostało doprowadzone do pomyślnego rozwoju na drodze dalszej konstytucyjnej działalności. Słowa te są stanowczą odprawą dla tych, którzy nie przestają rozprawiać o reakcyjnych, dążących do obalenia konstytucyjnego stanu zamiarach, mówiąc raz, to o podziemnych knowaniach przeciw konstytucyi, to znowu o zabiegach do przekształcenia państwa w duchu federacyjnym. Lojalnie i otwarcie oświadczyli także przedstawiciele tych ludów i stronnictw, które dawniej nie mogły się pogodzić z faktami dokonanemi, iż uznają konstytucyę i chcą stać na jej gruncie. Jego Ces. Mość, wspaniały dawca tej konstytucyi, podnosi w Najw. orędziu, że dalszy rozwój państwowych stosunków musi się odbywać w dotychczasowych ramach. Członkowie Rady państwa ze swojej strony mają wszelki powód radować się z zaszczytnych słów uznania dla ich działalności w ubiegłej sesyi. Monarcha przytoczył wszystkie prace parlamentu i podniósł z szczególniejszem uznaniem jego współdziałanie patryotyczne w kierunku podniesienia siły zbrojnej państwa, rozwoju duchowych interesów wszystkich ludów, niemniej odniesione rezultaty na polu gospodarstwa ludowego.

*Fremdenblatt* nawiązuje do Najw. enuncyacyi następującą uwagę: Z podniosłem zadowoleniem stwierdza Monarcha wiele ważnych rezultatów ustawodawczej działalności, nadto oddaje pochwały wielkim i skutecznym reformom na wszystkich polach życia ekonomicznego. Rzeczywiście też Jego Ces. Mość może z żywem zadowoleniem wskazać na ogromny rozwój kolei żelaznych, na pełne doniosłości postępy w dziedzinie przemysłu i na skonsolidowanie i wzmocnienie sił finansowych państwa. Według *Extrablatt*, słowa Najj. Pana znajdą niezawodnie wspaniały oddźwięk w sercach wszystkich patryotów austryackich. Przedewszystkiem te ustępy Najw. mocytronowej, które wypowiadają podziękowanie Monarsze z powodu osiągniętych prawodawczych rezultatów, miłość dla wszystkich ludów państwa i nadzieję, że dalszy rozwój konstytucyjny odbywać się będzie na obranej drodze a to w duchu „zamiarów, życzeń i nadziei“ Cesarza i Króla, zostaną bezwątpienia powitane wszędzie z głębokiem uczuciem.

Niemniej inne dzienniki jak *Vaterland*, *Wiener All. Ztg.*, *Politik*, podnoszą wysokie znaczenie Najw. orędzia, które jest najwyższą możliwą otuchą dla rządu, dla dotychczasowej prawicy, dla ludów i krajów. Monarcha przytem wszystkiem położył nacisk, jak zaznacza korespondent wiedeński *Czasu* na harmonię interesów państwa z interesami krajów, a szczegółowo Galicya otrzymała dowód takiej pieczołowitości, że szczegół o ponownie zapewnionej sprawie regulacyi rzek, która ma być podjętą jak najprędzej, połączony z otwartym widokiem dalszej budowy systemu rządzącego i od rodzenia państwa, daje krajowi naszemu pewność takiego bezpieczeństwa, jakiej dotąd naprawdę Galicya jeszcze nigdy nie posiadała.

Zachowanie się sejmów krajowych i Koła polskiego od początku konstytucyjnej ery, a przedewszystkiem niezmiernie baczne, mądre, umiarkowane, wytrwałe, i gdy trzeba stanowcze postępowanie Koła polskiego w ubiegłych sześciu latach, odnosi jak zaznacza korespondent pomienionego organu prawdziwy tryumf w tym manifeście Cesarskim. „Posłowie nasi, którzy po wysłuchaniu mowy tronowej wykrzyknęli: niech żyje!... udzielali sobie nawzajem tego przekonania, że dla każdego zebrania wyborców w kraju będzie mowa tronowa, całą swoją treścią i każdym szczegółem, przedmiotem zdrowej dyskusyi, która musi doprowadzić do dojrzałych obrad i uchwał“.

---

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż równocześnie z ogłoszeniem ustawy kongrualnej wyda Ministerstwo wyznań i oświaty rozporządzenie, aby duchowni, potrzebujący wsparcia, wnosili podanie swoje do starostw. Rozporządzenie to ma zarazem unormować szczegóły wymiaru.

---

Raport generała Lumsdena o potyczce nad Kuszkiem, nazwany został, jak o tem doniosła wczorajsza depesza z Petersburga, drobnostką, a to przez *Journal de St. Petersbourg*, który z powodu wspomnianej relacyi pisze: „Właśnie bardzo nam na rękę, iż możemy pomówić o tym raporcie, zwłaszcza że sam Gladstone co do sprawozdania Lumsdena już naprzód zrobił tę uwagę, iż raport ten polega na zeznaniach, pochodzących ze źródła afgańskiego. Jakżeż takie sprawozdanie mogło zachwiać niektóre ustępy raportu Komarowa, który przecież jest tak dokładnym i zupełnym? Gladstone'a z pewnością nie zdziwi to, jeżeli rząd rossyjski spuszcza się na świadectwo swoich generałów“. Dalej zaś pisze ten dziennik: „Jeżeli zależy na tem, aby przyjść do porozumienia, to trudno pojąć, jaki pożytek ma przynieść taka polityka, która rozwodzi się nad drobiazgami, skoro rzeczą prawdziwie ważną i pożyteczną jest — postawienie sprawy na czysto i zakończenie stanowcze sporu granicznego.“

„Co się tyczy kredytów, zażądanych przez rząd angielski, toć Anglia może być zupełnie spokojną, przynajmniej Rossya jest spokojną, chociaż zdaje sobie sprawę z grozy obecnego położenia, a wymaganiom sytuacyi będzie umiała zadość uczynić“. Dziennik ten kończy tem, iż będzie się czuł szczęśliwym, jeżeli się spełni życzenie Granville'a, aby ze wszystkiemi państwami pozostać w przyjaźni, i wszelkie nieporozumienia załatwiać w drodze pokojowej.

Z Berlina donoszą w telegramie do *Presse*: Według nadesłanych tutaj relacyj z Petersburga, poczytywana jest w kołach dokładnie poinformowanych, wojna, za rzecz nieuniknioną. Odwrócić by ją można tylko w takim razie, gdyby się Anglia zdecydowała nie mięszać w sprawy Azyi środkowej. W Petersburgu uważają konjunktury za tak pomyślne dla Rossyi do pochodu zbrojnego przeciw Anglii, że na podobne okoliczności trzebaby długo czekać. Dotychczas szło głównie tylko o zyskanie na czasie, dopókiby Wołga i jej dopływy nie zostały uwolnione od lodów, ażeby na tej drodze można było przesyłać wojska, prowiant i amunicyę ku morzu Kaspijskiemu.

W drugim telegramie, bezpośrednio z Petersburga do *Presse*, donoszą: Usposobienie dzisiejsze (22 b. m.) nie uprawniało do żadnych nadziei pokojowych. Zachowywana jest rezerwa w wypowiadaniu zdań, ponieważ sytuacya jest wielce niejasna.

---

Według doniesienia z Odesy do *Polit. Corr.*, najwyższa administracya marynarki rossyjskiej wydała rozkaz, ażeby znajdujące się także w zatoce Sebastopola dwa pancerniki wojenne, zwane „Popowkami“, zostały uzbrojone.

---

Według depesz z Paryża, z zatargu o *Bosphore egyptien* starają się uczynić sprawę wielkiej doniosłości. *Journal des Debats* mniema, że nie w Konstantynopolu i nie w Kairze, ale w Londynie powinna Francya żądać zadośćuczynienia, ponieważ, jak się okazuje Nubar basza działał pod wpływem angielskim.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 24 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. patent cesarski z dnia 23 kwietnia, rozwiązujący Izbę deputowanych Rady państwa i zarządzający nowe wybory. (Patrz *Ost. Pocztę.*)

**Wiedeń,** 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według ogłoszonego właśnie sprawozdania o ruchu na kolei Karola Ludwika za r. 1884, przewieziono głównemi liniami (Lwów-Kraków i Lwów-Brody Podwołoczyska) ogółem 12,232040 metrycznych cetnarów, przeto o 420.670 centn. więcej aniżeli roku poprzedniego. Za przewóz ten uzyskano ogółem 7,948.779 zł., przeto o 419.751 zł. mniej niż w roku 1883. Na kolei lokalnej Jarosław-Sokal, otwartej dnia 6 lipca z. r. wynosił obrót towarów 112.068 metr. centnarów, przychód zaś 43.021 zł. Włącznie z przychodami za przewóz osób osiągnięto na głównych liniach 10,354.532 zł., czyli o 354.209 zł. mniej, niżeli w roku poprzednim. Na linii jarosławsko-sokalskiej 75.848 zł., ogółem przeto 10,430.380 zł. Do tego doliczyć należy kwotę z tytułu poręczenia państwa za kolej Lwów-Brody-Podwołoczyska, wynoszącą 986.954 zł., skutkiem czego cała suma przychodów wynosi 11,417.334 zł. Ponieważ ogólne wydatki na zarząd i utrzymanie ruchu wynoszą 6,343.541 zł., przeto czysty zysk przedstawia się w sumie 5,073.793 zł. Po odtrąceniu wydatków na oprocentowanie i amortyzacyę akcyj pierwszeństwa i kapitału akcyjnego, pozostaje czysta nadwyżka 743.714 zł., do czego możnaby także doliczyć sumę, pozostałą z r. 1883 w wysokości 244.262 zł.

W ten sposób przyszłe walne zebranie będzie rozporządzało kwotą, wynoszącą 987.976. zł.

**Wiedeń,** 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Oficyał urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa galic., Józef Kułaczkowski, w uznaniu wieloletniej, chwalebnej służby, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

**Peszt,** 24 kwietnia. Izba deputowanych na wczorajszem posiedzeniu przyjęła w dyskusyi szczegółowej bez zmiany projekt reformy Izby wyższej w redakcyi uchwalonej przez Izbę magnatów.

Na interpelacyę dep. Helfyego oświadczył prezes gabinetu Tisza, iż nowela cłowa, z powodu zamknięcia parlamentu austryackiego, została odroczoną do jesieni. Zdaniem ministra, postępowanie państw środkowo-europejskich, zmierzające do zabezpieczenia się przed mocarstwami sąsiedniemi, jest niepraktyczne, albowiem prowokuje je tylko, co nietylko nie może wypaść na korzyść ani jednej, ani drugiej strony, lecz owszem przynosi stanowcze szkody. Minister poczytuje za rzecz znacznie odpowiedniejszą ochronę przeciw zamorskim produktom, z której to strony gospodarstwu europejskiemu grożą istotne szkody. Izba przyjęła powyższą odpowiedź do wiadomości.

**Peszt,** 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze donoszą, iż lekarz peszteński, dr. Ignacy Hirschler, lub rabin w Eperies, Leo Holänder, ma być mianowany członkiem izraelickim węgierskiej Izby panów.

**Petersburg,** 24 kwietnia. (*T. p.*) W kołach tutejszych zapewniają, iż Rossya odmówiła żądaniu Anglii, aby wezwać generała Komarowa do usprawiedliwienia się ze swoich czynności.

Gubernator orenburski został wezwany do Petersburga. Obiega pogłoska, iż zostanie mianowany naczelnym komendantem korpusu ochotników, jaki na wypadek wojny ma być utworzony z Turkomanów.

**Paryż,** 24 kwietnia. Według *Journal des Débats*, rząd francuski w sprawie dziennika *Bosphore egyptien* przeszedł do groźb. Szczegóły uchwalonych zarządzeń zostaną wkrótce ogłoszone. O wysłaniu floty nie ma mowy.

Według doniesienia, otrzymanego przez rząd francuski, w Kairze zaszło siedm wypadków cholery.

**Paryż,** 24 kwietnia. Podjęcie ponowne operacyj giełdowych, już po zamknięciu wczorajszej giełdy, miała spowodować depesza dziennika *Paris*, w której powiedziano, że medyacya cesarza Wilhelma pomiędzy Rossyą i Anglią jest pewną, i że Rossya skłonną jest przyjąć to pośrednictwo, jeśli Anglia zarówno, jak Rossya, przyjmie je szczerze, serdecznie i bez żadnych zastrzeżeń.

**Rzym,** 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż w dniach ostatnich zawartą została konwencya w sprawie zastąpienia wojsk angielskich w Egipcie włoskiemi.

**Berno,** 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) W dolnych Tannowicach (w Morawii) zgorzało 150 domów. W płomieniach znalazło śmierć 7 osób.

**Londyn,** 24 kwietnia. W lokalu gmachu admiralicyi zaszła wczoraj przed południem eksplozya, przyczem jeden z urzędników został ciężko ranny. Wybuch miała spowodować bomba dynamitowa, wrzucona do pokoju przez okno.

**Londyn,** 24 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Gladstone: Faktem jest, iż odbywa się wymiana pism największej doniosłości. Zupełne i szczegółowe przedstawienie sprawy jest niemożliwe, częściowe zaś mogłoby wytworzyć nieporozumienia, dlatego też rząd nie może dać wyjaśnień o charakterze i szczegółach rokowań z Rossyą.

**Londyn,** 24 kwietnia. *Daily News* twierdzi, iż wymiana pism z Petersburgiem nie pozbawia jeszcze wszelkiej nadziei pokojowego załatwienia trudności. Wszystko zależy od możliwości uregulowania granicy na szerszej podstawie. W tej mierze osobne rokowania są w toku.

*Times* wyraża obawę, iż mało jest nadziei, aby rząd rossyjski okazał się skłonnym do ustępstw względem Anglii. Jeżeliby inne mocarstwa pragnęły odwrócić niebezpieczeństwo wojny, która musiałaby zrujnować tysiące osób w państwach neutralnych i nie mogłaby być skutecznie zlokalizowaną, dobrzeby uczyniły, gdyby nakłoniły Rossyę do wystąpienia z propozycyami kompromisowemi, które mogliby wziąć pod rozwagę ministrowie angielscy, bez ujmy dla honoru narodowego.

*Biuro Reutera* donosi: Położenie jest ciągle groźne. Jutro zbierze się znowu rada gabinetowa.

**Londyn,** 24 kwietnia. W pokoju gmachu admiralicyi, gdzie nastąpiła eksplozya, znaleziono pod gruzami tarczę zegarową i mechanizm zegarowy. Prawdopodobnie są one częściami składowemi machiny piekielnej. Ranny urzędnik ma się lepiej. Szkody zresztą są nieznaczne, co, jak się zdaje należy temu zawdzięczyć, iż użyto do zamachu małej ilości materyi wybuchowej.

**Londyn,** 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki donoszą: Wiadomość, jakoby Anglia wysłała *ultimatum* do Petersburga jest bezzasadną.

Według najnowszych doniesień, Rossya zgadza się na to, aby Zulfikar został odstąpiony Afganistanowi, natomiast Anglia ma wziąć na siebie obowiązek utrzymania tam i w Heracie spokoju i porządku. W razie, gdyby Anglia nie przychyliła się do powyższych warunków, Rossya musiałaby wziąć na siebie odpowiedzialność za utrzymanie spokoju aż po łańcuch gór Paropamizu, a wąwozy tych gór zostałyby w ten sposób obsadzone, iżby można było położyć kres napadom Afganów.

**Konstantynopol,** 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) W. Porta wysyła do Erzerum dwóch generałów dla odbycia inspekcyi tamtejszych fortyfikacyj i postawienia ich w stanie obronnym.

**Telegramy zbożowe** z dnia 22 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego

### przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 53 przed południem pociąg mięszany.

**Z Czerniowiec:** o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg mieszany:** o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Pociąg osobowy:** o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

**Pociąg mięszany:** o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

**Z Podwołoczysk** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

**Do Podwołoczysk z głównego dworca:** o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

**Pociąg mięszany:** o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Pociąg mięszany:** o godz. 7mej z rana do Stryja.

### Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 kwietnia 1885.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 255 | — | 258 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 221 | 50 | 225 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 282 | — | 287 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 230 | — | 235 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 98 | 70 | 99 | 70 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 91 | — | 92 | 50 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 98 | 70 | 99 | 70 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 88 | 40 | 89 | 40 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 25 | 102 | 25 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 | 40 | 97 | 40 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . . | 98 | 40 | 99 | 40 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | 57 | — | 59 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | 57 | — | 59 | — |
| 4½ prc. kraj. listy zastawne | 91 | 25 | 92 | 25 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 100 | 50 | 102 | — |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. 1 emisyi . . | 96 | 75 | 97 | 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 90 | 60 | 91 | 60 |
| **5. Losy** miasta Krakowa . . | 18 | — | 20 | — |
| „ „ Stanisławowa | 22 | 50 | 24 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski . . | 5 | 81 | 5 | 91 |
| Dukat cesarski . . . . . . . | 5 | 83 | 5 | 93 |
| Napoleondor . . . . . . . . . | 9 | 92 | 10 | 02 |
| Półimperyał . . . . . . . . . | 10 | 17 | 10 | 27 |
| Rubel rossyjski srebrny . . | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy . | 1 | 20½ | 1 | 23-- |
| 100 marek niemieckich . | 61 | 40 | 62 | 10 |
| Srebro . . . . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze . . . . . . | — | — | — | — |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 kwietnia 1885.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad . . . . . . . . | 80.90 | 81.10 |
| luty-sierpień . . . . . . . . . | 80.85 | 81.05 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec . . . . . . . . | 81.45 | 81.65 |
| kwiecień-październik . . . . . . | 81.55 | 81.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 127. – | 128.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 138.80 | 139.20 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 138.75 | 139.25 |
| „ „ 1864 po 100 złr. . . | 170.— | 170.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. . . . . | 170.— | 170.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. . . . | 43.— | 45.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. . . . . . . . . . | 153.75 | 154.— |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . . | 96.50 | 96.70 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr. | 105.30 | 105.50 |
| **2. Obligacye** indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech . . . . . . . . . . . . . | 106.50 | —.— |
| Bukowiny . . . . . . . . . . . | 101.50 | 102.50 |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | 100.75 | 101.50 |
| Niższej Austryi . . . . . . . . | 105.75 | 106.75 |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | 100.75 | 101.25 |
| Węgier . . . . . . . . . . . . | 101.75 | 102.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 97.75 | 98.25 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . | 281.70 | 282.10 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 580.— | 586.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. . . . . . . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . . | 856.— | 857.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 466.— | 468.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 235.— | 235.50 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. . | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. . . | 2410 | 2415 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . | 256.50 | 257.— |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war. | 222.50 | 223 — |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 301.25 | 301.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 130.75 | 131.25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 174.— | 175.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l. . . . . . . . . | 98.75 | 99.25 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 97.— | 97.25 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.30 | 100. – |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 100.50 | 101.50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 99.50 | 100. – |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . . | 91.50 | 92.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. . . | 99.— | 99.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne . . . . . . . | 99.— | 99.50 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. . . . . | 101.40 | 101.80 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . . | 102.— | 102.50 |
| Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. . | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. . | 101.50 | 102.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 98.40 | 98.80 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . . | 98.75 | 99.50 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . . . | 106.— | 106.50 |
| „ „ po 100 zł. w. a. . . . . | 102.— | —.— |
| Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. . . . . . . . . | 99. – | 99.30 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . . | 98.75 | 99.25 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . . | 82.— | 82.75 |
| z r. 1867 . . | 88.— | 88.50 |
| z r. 1868 . . | —.— | 97.50 |
| z r. 1872 . . | —.— | —.— |
| Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 98.70 | 99.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 179.50 | 180.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 42.75 | 43.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 114.50 | 115.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. . . . . | 20.50 | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.50 | 19.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 23.50 | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 45.25 | 46.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 39.75 | 40.25 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 15.75 | 16.— |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 8.75 | 9.— |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . . . . . . . . | 18.75 | 19.25 |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . . | 53.— | 54.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . . | 48.— | 48.75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 24.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . . | 131.50 | 132.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. . . . | 68.— | 68.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 29.25 | 30.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . | 36.25 | 37.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. . . . . . . | 126.15 | 126.45 |
| Paryż za 100 fr. . . . . . . . | 49.70.— | 49.80.— |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski mon. . . . . . . | 5.88 — | 5.90.— |
| „ pełnej wagi . . . . . . | 5.87.— | 5.89.— |
| Korona . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka . . . . . . . . . | 9.96.— | 9.97.— |
| Rossyjski imperyał . . . . . . | 10.26.— | 10.30.— |
| Talar związkowy . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 4½ prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4½ prc. krajowe listy zastawne | 91.25 | 92 25 |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 23 kwietnia 1885.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 80 | 80 |
| „ „ „ w srebrze . | 81 | 35 |
| Renta w złocie . . . . . . . . | 105 | 10 |
| 5 prc. austr. rent marcowa . . . . | 96 | 40 |
| Akcye banku wiedeńskiego . . . . | 850 | — |
| „ „ kredytowego . . . . | 281 | — |
| Londyn . . . . . . . . . . . | 126 | 40 |
| Srebro . . . . . . . . . . . | — | — |
| Napoleondor . . . . . . . . . | 9 | 98— |
| Dukat cesarski men. . . . . . . | 5 | 89 |
| 100 marek niemieckich . | 61 | 80 |

## DZIENNIK URZĘDOWY.

## Kuratele.

L. 9703. (2629 2—3)

Jacka Trusza z Hujcza bierze się jako marnotrawcę pod kuratelę ustanawiając Piotra Hładkiego kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Rawa 16 grudnia 1884.

L. 4499. (2662 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie ustanowił dla Leona właściwie Leonarda Kłysza włościanina z Wicynia uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 28 lutego 1885 l. 1588 za marnotrawcę uznanego kuratora w osobie Jana Kurek naczelnika gminy z Wicynia.

C. k. sąd pow. m. d.
Złoczów 21 marca 1885.

L. 1148. (2582 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości że Stefan i Fewrona małżonkowie Miśków z Zarwanicy za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na dniu 13 marca 1885 l. 1254 za marnotrawców uznani zostali i tymże nakuratora Stefan Wojtowicz z Zarwanicy nadany jest.

Wiśniowczyk dnia 22 marca 1885

L. 3692. (2604 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Zacharka Czernija gospodarza z Ciełąża marnotrawcą, ustanawiając kuratorem jego Pawła Bałuka z Ciełąża.

Sokal 12 marca 1885.

L. 1215. (2666 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza niniejszem że Danyło Bojko włościanin z Klebanówki wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 21 marca 1885 l. 3769 uznanym został za marnotrawcę i że nadano mu kuratora w osobie Jóźka Łysohir.

Nowesioło, dnia 25 marca 1885.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 6541. (2626 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie, podaje do wiadomości, że w sporze ustnym Jana Karasia przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Karasia i innym o uznanie prawa własności do realności wyk. hip. 132 w Łęgu objętej, termin do rozprawy na dzień 18go maja 1885, godzinę 10tej przed południem naznaczył, dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Kołodzieja kuratorem adwokata dra Tokarza zamianował.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 4042. (2634 2—3)

C. k. sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące efekta niewiadomych właścicieli: 2 scyzoryki, zegarek srebrny, pieczątka, szkatułka z przyborami r.sunkowemi, portmonetka pistolet jednorurkowy i pochwa; prześcieradło, dwa srebrne lichtarze, łańcuszek bronzowy, płaszcz, kaftanik, 2 spodnice, 2 kaftaniki, 2 kapy, obrus i płachta; worek jutowy, bunda, 2 patelnie, 4 oreczyki, 1 szleja, para uzd, naszelnik, chustka, dwa kożuchy krótkie i jeden długi, 2 złote monety, głowa cukru, surdut zimowy, tytonierka i portmonetka.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej swoje prawa własności wykazali, w razie przeciwnym bowiem przedmioty te jako przepadłośe traktowane będą.

C. k. sąd krajowy karny
Lwów, dnia 15 kwietnia 1885

L. 1618. (2454 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zagubionej policy asocyacyjnej byłego galicyjskiego ogólnego towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie, z daty Lwów dnia 15 lutego 1875 l. 9894, wedle której Sara Lea Spatz, jako subskrybentka i właścicielka tej policy swą córkę Mariem Chawy Spatz w ten sposób ubezpieczyła, iż spomiane towarzystwo w razie śmierci Mariem Chawy Spatz przed terminem dnia 31go grudnia 1890 obowiązanem będzie okazicielowi policy obrachowaną ze złożonych rat sumę zaś w razie przeżycia tejże terminu dnia 31go grudnia 1890 okazicielowi tej policy sumę udziałową z tej asocyacyi na Mariem Chawy Spatz przypadającą zapłacić wraz odwrotną policę Nr. 9895, aby wyż opisane policy w ciągu jednego roku sądowi okazał, inaczej po upływie tego terminu na żądanie Sary Lei Spatz opisane policy amortyzowane zostaną.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 597/pr. (2658 2—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu Przewodniczącym, zaś c. k. Radców Karola Willaume, Emila Nemethy, Józefa Lacka, Antoniego Reinwarth, Juliusza Piątkowskiego i Karola Zollner zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenie tej kadencyi rozpocznie się dnia 1 czerwca 1885 o godzinie 9 przed południem.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, 18 kwietnia 1885.

L. 919. (2656 2—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował Przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 czerwca 1885 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Juliusza Freyselsfeld Chitrego i Franciszka Dubowskiego.

w Tarnowie, dnia 19 kwietnia 1885.

## Licytacye.

L. 4024. (2689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 15 maja 1885, 15 czerwca 1885 i 15 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż przymusowa przez publiczną licytację realności pod lk. 80 i lk. 52 w Słonem położonych dłużników Filipa Wojciaka i spadkobierców ś. p. Reginy Wojciakowej właśnych celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Kulika w kwocie 500 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1571 złr. wa.

Wadyum wynosi 157 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 29 listopada 1884.

L. 6474. (2020 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się na dniu 21 maja 1885, o 10 godzinie przed południem wyznaczona licytacya realności pod lk. 29 w Żurawnie według d. T. I. pag. 106 n. 5 haer. Józefa Hornika własnej, celem ściągnienia przez szpital powszechny fundacyi Rudolfa w Wiedniu wywalczonej kwoty 106 złr. 64 cnt. wa. zpn. za jakąkolwiekbądź cenę, lecz nie niższą od 280 złr. w a.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 900 złr. wa.

Wadyum wynosi 5prc ceny szacunkowej w kwocie 45 złr. wa.

Dla wierzycieli nieznanych i tych, któ rymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem p. Mansweta Janiszewskiego z Żurawna.

Resztę warunków licytacyjnych w archiwum sądu tutejszego przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Żurawno, dnia 24 lutego 1885.

L. 1967. (2710)

Celem sprzedaży zaległych wierzytelności aktywalnych masy konkursowej Majera Kannera odbywać się będzie w tutejszym sądzie publiczna licytacya dnia 8 maja 1885, o godzinie 10 rano z tem, że te zaległości za jakąbądź cenę sprzedane będą i że masa konkursowa Majera Kannera ani za rzetelność i likwidalność, ani też za ściągalność tychże zaległości nie ręczy, ani też żadnych bliższych wyjaśnień, dokumentów, lub ksiąg handlowych, co do powodu tychże pretensyj dać nie może.

C. k. sąd powiatowy.
Jasło, dnia 11 marca 1885.

# Licytacye.

L. 4172. (2436 3—3)
Na dniu 28 maja, 30 czerwca i 3 sierpnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi podpisany sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 133 w Szczawnicy wyżnej położonej niehipotecznej Marcina Gondka własnej na rzecz Gittli Rappaportowej pto 60 zł w. a. z pn.
Cena wywołania 210 zł.
Zakład 20 zł.
Resztę warunków, protokół opisania i szacowania w registraturze do przeglądu.
Krościenko, 31 grudnia 1884.

L. 1225. (2279 3-3)
C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jozuy Maschlera w kwocie 6000 zł. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 29 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużnika Jakóba M. Schönwethera należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie na dniu 18 maja 1885 godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 26 568 zł.
Na terminie tym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2656 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c k główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, wierzyciele, którzyby po dniu 28 kwietnia 1884 do hipoteki tej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora w osobie adw. dra Ringelheima, z substytucyą adw. dra Goldhammera ustanowionego, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.
W Tarnowie, dnia 5 marca 1885.

Zl. 11949. (2421 3—3)
Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird zur Hereinbringung der Forderung des Saul David Adlersberg im Betrage von 725 fl. ö. W. sNG. die executive Veräußerung durch öffentliche Feilbiethung der den Erben des Nechemie Mandelbaum gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, sub CN. 226 in Podmichale und sub CN. 90 in Chocin gelegenen mit den Protokollen vom 25. Juni 1878, Zl. 5254, vom 25. Juli 1878 Zl. 5826 dann vom 22 Juli 1878, Zl. 6089, pfandweise beschriebeen, und mit dem Protokolle vom 20. Juli 1882, Zl. 9182 exekutiv abgeschätzten Realitäten am 1. Juli und 3. August 1885, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden, wobei diese Realitäten nur über oder um den Schätzungswerth, und zwar die in Podmichale sammt einer Wassermühle nach dem amerikanischen Systeme, im Betrage von 12210 fl. 46 kr., jene in Chocin im Betrage von 896 fl. 60 kr., entweder beide zusammen oder auch einzelnweise werden veräußert werden.
Das Vadium beträgt 10 prc. des Schätzungswerthes.
Sollte die Veräußerung um den Schätzungswerth nicht zu Stande kommen, so werden die Pfandgläubiger zur Festsetzung erleichternder Bedingnisse auf. den 3 September 1885 um 9 Uhr Vorm. vorgeladen.
Die Protokolle über die pfandweise Beschreibung und der Schätzungsakt, sowie die übrigen Feilbiethungsbedingnisse können bei Gericht eingesehen werden.
Für diejenigen Gläubiger, denen der Lizitationsbescheid gar nicht oder zu spät zugestellt werden sollte, wird Abraham Falk von Kałusz zum Kurator bestellt.
Vom k. k. Bezirksgerichte.
Kałusz, am 25. Jänner 1885.

Zl 3503. (2428 3—3)
Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der, der Elisabeth Winter zustehenden Forderung per 3000 fl. ö W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der im Lastenstande der dem Marcus Tenner gehörigen Güter Techlow wie Grundbucheinlage z. Zl. 281 sub Post 7 des Lastenblattes für Frau Olga Gräfin Komorowska versicherten und nunmehr für Elisabeth Winter unter Lastenpost 12 z. Zl. 54189/882 superbelasteten lebenslänglichen Rente per 2000 fl. jährlich bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich am 2. Juni, am 9. Juli und am 28. August 1885 jedesmahl um 10 Uhr Vorm. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:
1. Die feilzubietende Rente wird bei den ersten und zweiten Termine nicht unter den als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 40.000 fl. ö. W., beim dritten Termine aber auch unter diesem angenommenen Schätzungswerthe hintangegeben.
2. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 2000 fl. zu erlegen.
Die vollständigen Feilbietungsbedingniße und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitationskommission eingesehen werden.
Hievon wurden beide Theile Markus Tenner und S. Ebersohn und die unbekannten Ortes sich aufhaltenden Gläubiger sowie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid oder einer der nachfolgenden Bescheide, aus welchen Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 17. November 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Rente gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adv. Dr. Goldenberg mit Substituirung des Adv. Dr. Sokal mit Dekret bestellten Curator verständigt.
Czernowitz, am 14. Februar 1885.

L. 10054. (2269 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 18 maja 1885 i 27go maja 1885, powyżej ceny szacunkowej zaś 8 czerwca 1885 nawet poniżej ceny, licytacya realności l. 156 według wyk. hip. 65 gminy kat. Werchraty Aftanazego Bałucha własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 168 złr. 40 ct. zpn. Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nie znanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Antoniego Dudę.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 9 czerwca 1885 godz. 9 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Rawa, 30 grudnia 1884.

L. 2373. (2546 3—3)
C. k sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że dnia 26 maja, 26 czerwca i dnia 26 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. nr. 346 gminy Załczów, dłużnika Michała Piotrowskiego własnej ku ściągnięciu wierzytelności Wigdora Schleichera w kwocie 246 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 1545 zł. aw.
Wadyum 154 zł. 60 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Konstanty Teliszewski z Rohatyna.
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.
Rohatyn, 28 marca 1885.

L. 6112. (2316 3—3)
Ogłoszony w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hillelowi Haberman pto 1000 złr. z pn. dzień 27. maja 1885, jako termin do ułożenia warunków licytacyjnych, prostuje się na dzień 24 czerwca 1885.
Co się do wiadomości publicznej podaje.
Przemyśl 31 marca 1885.

L. 1218. (2209 3—3)
C. k. sąd powiatowy Lubaczów podaje do wiadomości, iż w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie przeciw Maryannie Białozorskiej pto 264 zł. 17 ct. z pn. celem zaspokojenia tej wierzytelności przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 356 sek. I w Lubaczowie l. wyk. hip. 908 księgi gruntowej tej gminy objętej, do Maryanny Białozorskiej należącej, przedsięwziętą zostanie w jednym terminie dnia 18 maja 1885 o godzinie 10 rano, z tem iż realność ta także niżej ceny szacunkowej w kwocie 220 zł. wynoszącej, jednakże nie niżej sumy wyrównywającej, wszystkim realność tę obciążającym długom sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej, t. j. 11 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.
Do której sprzedaży chęć kupienia mających zaprasza się.
Lubaczów, 5 marca 1885.

L. 9370. (2638 3—3)
C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w celu rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności we Lwowie w kwotach 706 złr. 32 ct., 707 złr. 86 ct., 709 złr. 44 ct., 711 złr. 10 ct. i 15.407 złr. 44 ct. z pn., odbędzie się dnia 21 maja i 25 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Leontyny hr. Starzeńskiej wedle Dom. 243, pag. 23 n. 4 haer. należącej realności pod l. 637¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 46.270 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 750 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianą realność nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej otyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1885.

L. 10919. (2480 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu wiadomem czyni, że na zaspokojenie wierzytelności Maryi Moskalewicz 38 zł. 78 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie 29 maja, 3 lipca i 7 sierpnia 1885 o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Jarzembińskiego własnej, pod lk. 103 w Jarosławiu na krakowskiem przedmieściu położonej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej tej ceny sprzedaną będzie
Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.
Bliższe warunki i protokoły opisania i oszacowania dostarczy registratura.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dra Ernesta Gaberlego
Jarosław, 29 grudnia 1884.

L. 734. (2603 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia od Jędrzeja Dziubak na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie kwoty 350 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 4 maja, 15 czerwca i 20 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Szklarach pod lk. 72/27 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena szacunkowa realności tej wynosi 750 złr. a. w. zakład zeń 10 prc. tejże.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Rymanów, dnia 10 lutego 1885

L. 1869. (1876 3—3)
Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w jednym terminie dnia 18go maja 1885 o 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 46 w Rzepienniku biskupim położonej wedle wykazu hipotecznego l 46 ksiąg gruntowych na imię Ludwika i Katarzyny Mruków intabulowanej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości 12 rat po 12 zł. i resztującego kapitału 12 zł. 84 ct. a. w. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 500 zł. za szacunek przyjęta.
Wadyum wynosi 50 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.
Biecz, dnia 11 marca 1885.

L. 12096. (2612 3—3)
Dnia 7 maja 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się na zaspokojenie Leiserowi Hendlowi należnych 3 rat po 80 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności w Orelcu położonej, wedle wykazu l. 26 ks. gł. gminy Oreleckiej, dłużnika Michajła Draba czyli Drabika własnej i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę.
Cena szacunkowa jest 1842 zł 14 ct.
Wadyum 5 proc. od tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany tusądową uchwałą z dnia 31 marca 1884 l. 842 adw. dr. Schaefer w Śniatynie.
Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Śniatyn 26 lutego 1885.

L. 3094. (2387 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy dłużnej galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 6000 złr. a. w. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż dóbr Pierzchów, Pierzchowice i Osady I. w Pierzchowicach położonych, w okręgu c. k sądu powiatowego w Niepołomicach położonych Konrada i Maryi Enzów, Wojciecha i Maryanny Pilchów, Jakóba i Juli Pilchów oraz Chaskla i Mariem Lamensdorfów własnych na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 26 maja i 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego. Cenę wywoławczą stanowić będzie suma 35000 zł. w. a Wadyum wynosi 3500 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie. Kuratorem wierzycieli dr Władysław Markiewicz.
Kraków, dnia 6 marca 1885.

L. 2316. (2609 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herszka Rota, iż Maciej Pikul wniósł przeciw niemu pozew o uznanie własności 4/16 części majątności licząc wyk. hip. 588, w Radgoszczy, o intabulacyę powodów za właścicieli takowych w miejsce masy Chaima Rohta etc. i o adnotacyę sporu w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na 15 maja 1885 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.
Wzywa się zatem Herszka Rota aby albo sam do sądu się zgłosił, albo potrzebne informacyi ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Władysława Trzecieskiego udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Dąbrowa, dnia 13 lutego 1885.

L. 15719. (2663 2—3)
Dnia 29 kwietnia 1885, 3go czerwca i 1 lipca 1885 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 180 w Podzameczku położona wedle wyk. hip. 321 Jakóba Bandy własna, celem ściągnienia pretensyi Jana i Anastazyi Słońskich w kwocie 100 zł. w. a. zpn.
Cena wywołania 180 złr. a wadyum 18 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze
C. k sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 30 grudnia 1884.

# Konkursa.

L. 16925. (2646 2—3)
Rozpisuję niniejszem w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 15go marca 1875 l. 12944 konkurs na obsadzenie posady prowadzącego metryki izraelickie w okręgu metrykalnym w Szczurowy.
Ubiegający się o tę posadę mają prośby własnoręcznie napisane wnieść do c. k. Starostwa w Brzesku najpóźniej do 10 maja 1885 i wykazać prawo obywatelstwa austryackiego, wyznanie mojżeszowe, pełnoletność, nieskazitelne obyczaje, świadomość języków krajowych, rodzaj zatrudnienia, odpowiedni stopień wykształcenia do prowadzenia metryk i oświadczenie że poddaje się egzaminowi z wiadomości dotyczących przepisów i obowiąża się że w Szczurowy zamieszkają stale.
Wynagrodzenie stanowią opłaty od stron a to: za każdy wpis i wypis aktu metrykalnego 50 cnt. za wystawienie wyjaśnień familijnych w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym 1 złr. w. a.
Poświadczenia metrykalne dla ubogich i na rekwizycye władz wydawane być mają bezpłatnie.
Brzesko, dnia 9 kwietnia 1885.
c. k. Starosta *Laskowski* mpr.

L. 11229. (2647 2—3)
Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowem w Dupliskach w powiecie zaleszczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznymi poborami płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 230 złr. za dzienną pocztę posłańcą do Zaleszczyk.
Podania należy wnieść w przeciągu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 4672. (2655 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie na mocy upoważnienia c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 17 marca 1885 l. 5145 rozpisuje konkurs na posadę tłumacza języka hebrajskiego przy tutejszym sądzie a wyznaczając celem wniesienia dotyczących podań termin do 1go czerwca 1885, wzywa kompetentów, aby podania swe a to jeżeli w służbie publicznej zostają w drodze swych przełożeństw jeżeli zaś nie, przez zwierzchność gminną do której należą, z wykazaniem uzdolnienia swego do tej posady niemniej znajomości języka urzędowego i niemieckiego w słowie i piśmie w tutejszym sądzie obwodowym w terminie powyższym wnieśli.
Stanisławów, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 3845/pr. (2681 2—3)
W celu obsadzenia posady oficyała w randze X klasy w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs
Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść podania swe zaopatrzone w należyte dowody w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 17365. (2515 3—3)

Celem nadania dziesięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1885/6 który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1885, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1885, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, lub technicznej akademii wojskowej.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1885/6 kandydaci z reguły przyjmowani nie będą, w latach tych zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej. (Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana); 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające; 4) iż nieprzekroczył właściwego wieku którym jest rok 12 dla 1 roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14 dla kandydatów chcących wstąpić na 3ci rok tejże szkoły, rok 19ty dla akademii wojskowych; nakoniec 5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie, jeżeli chce wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3 rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2 klasę szkół średnich lub równorzędną klasę szkoły wydziałowej, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej, (tj. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jako też łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, inżynieryi i do korpusu pionerów.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi. Do podań załączyć należy: 1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju, (poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego roku); 2) metrykę chrztu lub urodzenia; 3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4) poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy; 5) ostatnie świadectwo szkolne; nakoniec 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć: a) przy wstąpieniu do zakładu, a następnie także przy przeniesieniu do innego c. k. wojskowego zakładu wychowawczego kwotę 6iu złr. w. a. na utrzymanie urządzenia szkolnego; b) kwotę 12 złr. w. a. z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III rok wojskowej niższej szkoły realnej władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci do wojskowych akademii składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 31 maja 1885; prośby wniesione po tym terminie zostaną odrzucone. Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875 (w osobnej odbitce w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11 kwietnia 1885.

L. 18680. (2605 3—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela zwyczajnego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie do wykładu jednej z nauk zawodowych a zarazem dyrektora szkoły.

Z posadą tą połączona jest, oprócz wolnego pomieszkania płaca roczna w kwocie 1700 złr. w. a., dodatek aktywalny w kwocie 360 złr. w. a. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 złr. w. a.

Nauczyciele zwyczajni szkoły Czernichowskiej są urzędnikami krajowymi, jako tacy mają prawa i obowiązki określone ustanową służby krajowej z dnia 23 marca 1866, o ile takowa do nich może być zastosowaną.

Szczegółowe określenie praw i obowiązków dyrektora mieszczą w sobie regulamina szkoły.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu:

1. metrykę urodzenia,
2. krótki życiorys,
3. świadectwa udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do 15 czerwca 1885.

We Lwowie, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 683. (2607 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) W powiecie myślenickim:

I. Na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Jachówce. 2. Polance, 3. Skawie, tudzież 4. w Primiu z płacą 400 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

II. Na posadę nauczyciela w szkole filialnej w Juszczynie z płacą 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

B) W powiecie nowotarskim:

I. Na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Białce, 2. Jaworkach (t. j. gotówką 270 złr. w. a. i 6 sągów drzewa wartości 30 złr., wykładowy język ruski), 3. w Kościelisku, 4. Ludźmierzu, 5. Szaflarach (t. j. gotówką 298 złr. w. a. i dochód z gruntu wartości 1 złr., 66 złr. w. a), tudzież 6. w Ochotnicy (na Jamnem) z płacą 400 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych: 1. w Olczy (przysiółek Zakopanego) z płacą 240 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem i 2. w Szlachtowej (wykładowy język ruski) z płacą 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo udzielenia prezenty na wszystkie powyższe posady przysługuje dotyczącym miejscowym Radom szkolnym.

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby tudzież przebiegiem całego życia zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do dnia 25go maja 1885.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
W Myślenicach, dnia 13 kwietnia 1885.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 3225. (2613 3—3)

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 14go maja 1885 do Prezydyum c. k wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 2703/pr. (2593 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25% uniformowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 25 kwietnia 1885 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, dnia 16 kwietnia 1885.

Z. 5461. (2672 1—3)

## Edict.

Drei Kaiserin „Maria Theresia" Stiftplätze in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

An der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommen mit Schluß des II. Semesters des Studienjahres 1884|85 drei Kaiserin „Maria Theresia" Stiftplätze zur Besetzung wozu adelige Jünglinge katolischer Religion welche das 8te Lebensjahr bereits erreicht, und das 12te noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel mit dem Taufscheine Impfungs und Gesundheitszeugnisse dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei Verweisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und des Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister sowie die allfälligen Genüße des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen mit dem einschlagigen schriftlichen Belegen zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und vom wem für den Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungs Dotation nicht bedeckten Restbetrage pr. 200 fl. werden bestritten werden. — Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daaten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegte Behelfe zu vermenden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Inneren zu stilisiren und längstens bis 19 Mai l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungs-Gebiethe der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen welche unter der Militair Gerichtsbarkeit stehen sind im Wege ihr vorgesetzten Militair-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k Ministerium des Inneren.

Wien, 7 April 1885.

## Upadłości.

L. 19258. (2640 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p p. położony majątek protokołowanego kupca Jonasza Ehrlicha we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Samolewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata krajowego dr. Schaffa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 kwietnia 1885 godzinę 10tą przed południem w biurze p. komisarza.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1885 i podać ją na terminie na dzień 21go lipca 1885. godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku roprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 1570. (2525 2—3)

C k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożenie postępowanie konkursowe do majątku A. J. Landau przemysłowca poprzednio w Oświęcimiu zamieszkałego a obecnie niewiadomego miejsca pobytu będącego a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Jan Okuniewski c. k. sędzia powiatowy w Oświęcimiu tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Kaufmann ze substytucyą adwokata dr. Nowaka w Oświęcimiu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 21go maja 1885, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 18 czerwca 1885 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 23 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Oświęcimiu lub w pobliżu nie mieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, dnia 13 kwietnia 1885.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 13410. (2569 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ustanawia niniejszem w miejsce zmarłego, ustanowionego t. s uchwałą z 21 października 1884 l. 11627, kuratora pozwanych Ignacego Kowalewskiego względnie tegoż z życia i miejsca nieznanych spadkobierców adw. dra Rybarskiego, kuratorem tychże p. dra Karola Wursta w sporze Maryi Czupko przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 150 złr. m. k. z karty C. wyk. hip. l. 70 gminy Kosów stary, wyznaczając zarazem do rozprawy w tym sporze ponowny termin na dzień 27 kwietnia 1885 o godz. 9 rano w tymże sądzie.

O czem się powołanych pozwanych zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 17 lutego 1885.

L. 13409. (2570 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ustanawia niniejszem w miejsce zmarłego, ustanowionego t. s. uchwałą z 31 października 1884 l. 11628 kuratora pozwanych Chai Goldenbach względnie tejże z życia i nazwiska niewiadomych spadkobierców adw. dra Rubarskiego, kuratorem tychże p. dra Karola Wursta w sprawie Maryi Jopek 2o Czupko przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 340 złr. w. a. z karty C. wyk. hip. 170 gminy Kosów stary, wyznaczając zarazem do rozprawy w tym sporze ponowny termin na 27 kwietnia 1885 o godz. 9 rano w tymże sądzie.

O czem się powołanych pozwanych zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 17 lutego 1885.

L. 6695. (2341 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych którzyby zagubioną książeczkę wkładkową galic. Banku kredytowego nr. 8437 dnia 10 września 1879 na okaziciela wystawioną na pierwotną wkładkę 350 złr. w. a.. w skutek dalszych wkładek z końcem grudnia 1884 na 1208 złr. 16 ct. w. a., wreszcie w skutek narosłych odsetek z dniem 1 stycznia 1885 na 1227 złr. 36 ct. w. a. opiewającą, i p. Teresy Barączowej własność rzekomo stanowiącą w swoich mieli rękach, aby w przeciągu 45iu dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, prawa swe do opisanej książeczki zgłosili i takową sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

L. 3299. (2610 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Binem Karfiol i Mariem Gewürtz prawonabywcy M. E Kehlmana wnieśli prośbę na dniu 12 stycznia 1885 l 496 o amortyzacyę wrzekomo zgubionego weksla z daty Tarnów 26 lutego 1865 na 1000 złr. w. a. opiewające go za trzy miesiące od daty płatnego przez M. E. Kohlmana nawłasne zlecenie wystawionego a przez Judę Schenirera i Feigę Schenirer akceptowanego i wzywa posiadacza tego wekslu, aby takowy w terminie 45 dniowym licząc od dnia ogłoszenia wezwania po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznanym będzie.

W Tarnowie dnia 2 kwietnia 1885.

---

L. 306. (2483 2–3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Chaninę Katz z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Seliga Sprunga przeciw niemu i Sarze Katz o zapłacenie 27 złr. 49 ct. dla Chaniny Katz. Jędrzej Czyrny kuratorem ustanowiony został i zarazem wzywa go, by sądowi pełnomocnika wskazał gdyż inaczej wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Sieniawa, dnia 17 stycznia 1885.

---

L. 5417. (2540 2–3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Machowskiego, że rezolucya z dnia 8 sierpnia 1882 l. 2752 wedle której Jana Puskarza właściciela realności wyk. hip. l. 33 gm. Zawada objętej na imię Jana Machowskiego zapisanej na podstawie kontraktu kupna i sprzedarzy notaryalnie w Dębicy dnia 14 kwietnia 1881 l r 2505 uznanego zaintabulowano ustanowionemu kuratorowi Józefowi Madurskiemu doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, dnia 4 października 1884.

---

L. 6777. (2544 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Ziołkowską, iż ojciec jej Jan Fraj zmarł w Żołyni wsi w dniu 8go stycznia 1883 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się ją zatem, aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego ogłoszenia w tutejszym sadzie się stawiła i oświadczenie do spadku tem pewniej wniosła ile że w przeciwnym razie spadek tylko z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Wojciechem Machalskim przeprowadzony zostanie.

Łańcut, dnia 14 września 1884.

---

L. 199. (2414 2—3)

Zawiadamia się spadkobierców, iż w sprawie ustnej Zofii Baniak przeciw Gabryelowi Baniakowi, nieletnim Salomei i Maryannie Hamielec, i nieobjętej masie spadkowej po Wiktoryi Zacharowej o zniesienie spólności posiadłości wyk. hip 53 ks. gr. gminy Mokrzyska ustanowiono dla nieobjętej masy Wiktoryi Zacharowej kur. tor. ad actum w osobie Jana Zachary z M krzyski

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 10 lutego 1885

---

L. 15043. (2369 2 3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Wiktora dwojga im. Hićkiewicza, celem doręczenia uchwały tabularnej ts. z dnia 9 sierpnia 1884 l. 55.823 mocą której na pod-tawie cessyi przez niego na rzecz Franciszka Zimy dnia 9 lipca 1884 i tegoż ostatniego dnia 22 lipca 1884 na rzecz c. k. u rz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi zeznanych tenże zakład za właściciela pretensyi 9000 złr. w. a. dnia 30go listopada 1893 płatnej w stanie biernym realności pod l 74¼ we Lwowie intabulowanej, zaintabulowanym został, p. adwokata dra Skowrońskiego z substytucyą p. adwokata dra Srokowskiego kuratorem. O czem go niniejszem edyktem zawiadamiamy.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

---

L. 17020. (2246 3—3)

C. k. sad powiatowy w Brodach ustanawia wsprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Józefowi Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke o zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego z realności pod lk. 157 tab. 89 w Brodach położonej dla niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Józefa Szpale vel Szpalke i Kseni Szpale vel Szpalke kuratorem dra Wilhelma Ornsteina adwokata krajowego w Brodach z substytucyą dr. Maurycego Brauna adwokata krajowego w Brodach i wspomnianych egzekutów wzywa się, by ustanowionemu zastępcy potrzebną informacyę udzielili lub innego rzecznika sądowi wskazali.

Brody, dnia 19 grudnia 1884.

---

L. 1265/FD. (2707 1—3)

## Obwieszczenie.

Na dniu 30 kwietnia 1885 odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, w nowym gmachu na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną, obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 2 | oblig. z kuponami po | 50 zł. | 100 zł. |
| 26 | „ „ „ | 100 „ | 2600 „ |
| 4 | „ „ „ | 500 „ | 2000 „ |
| 20 | „ „ „ | 1000 „ | 20000 „ |
| 1 | „ „ „ | 10000 „ | 10000 „ |
| i | oblig. lit. A. nominalnej wartości | | 15300 „ |
| | razem . . | | 50000 zł. |

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 46 | oblig z kuponami po | 50 zł. | 2300 zł |
| 326 | „ „ „ | 100 „ | 32600 „ |
| 70 | „ „ „ | 500 „ | 35000 „ |
| 171 | „ „ „ | 1000 „ | 171000 „ |
| 10 | „ „ „ | 5000 „ | 50000 „ |
| 7 | „ „ „ | 10000 „ | 70000 „ |
| i | oblig. lit. A. w nominalnej wartości | | 149100 „ |
| | razem . . | | 510000 zł. |

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 52 | oblig. z kuponami po | 50 zł. | 2600 zł. |
| 490 | „ „ „ | 100 „ | 49000 „ |
| 118 | „ „ „ | 500 „ | 59000 „ |
| 353 | „ „ „ | 1000 „ | 353000 „ |
| 14 | „ „ „ | 5000 „ | 70000 „ |
| 10 | „ „ „ | 10000 „ | 100000 „ |
| i | oblig lit. A. w nominalnej wartości | | 251400 „ |
| | razem . . | | 885000 zł. |

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1885.

---

# Księgi gruntowe.

L. 47. (2657)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Szymbarku z miejscowościami Dliny i Szklarki zostały ułożone i takowe w kancelaryi komisyi przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 28 kwietnia 1885, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice, 22 kwietnia 1885.

---

L. 963. (2405 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Niegowice, w gminie katastralnej Niegowice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

II. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Wróblowice, w gminie katastralnej Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Demborzyn, w gminie katastralnej Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

III W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Borek nowy, w gminie katastralnej Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Nowa wieś, w gminie katastralnej Nowa wieś, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Łąka, dom. 26, pag. 229, w gminie katastralnej Łąka i Łąka część IIga, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

a) Stryszów, dom. 47, pag. 273 i Grunta Zawiłowskie i Nieciastowskie zwane Kości ła w Stryszowie, dom. 23, pag. 285, w gminie katastralnej Stryszow, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
b) Zarzyce wielkie, dom. 66, pag. 89 i Zarzyce wielkie przyległość do dóbr Lencze górne, dom. 66, pag 297 w gminie katastralnej Zarzyce wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
c) Slemień czyli Szlemień, w gminie katastralnej Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 21 sierpnia 1883 l. 14540 do zgłoszenia praw rzeczowych. odnoszących się do nieruchomości wymienionych wyżej pod I, IV, A, B, wykazami tabularnymi objętych z dniem 31 października 1884, a termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 września 1883 l. 15551 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionych wyżej pod II, III i IV C, wykazami tabularnymi objętych, z dniem 1 grudnia 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 września 1885 włącznie, w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu krajowego w Krakowie, ad II do sądu obwodowego w Tarnowie, ad III do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV do sądu obwodowego w Wadowicach zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 21 stycznia 1885.

---

# Doniesienia prywatne.



---

L. 1891/A. (2680 1—3)

# Obwieszczenie.

## Siedemnaste (zwyczajne)

# Ogólne zebranie akcyonaryuszów

## Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się **dnia 28 maja 1885,** o godzinie 10tej przed południem, w sali klubu austryackich urzędników kolejowych **w Wiedniu** (I. Eschenbachgasse 11.)

### PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1884.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1884.
3. Wybory do Rady zawiadowczej.
4. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z r. 1884.

Panowie akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyi a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40-42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 godziny w południe dnia 20 maja 1885 w Wiedniu w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 21 kwietnia 1885.

**Od Rady zawiadowczej.**

[Przedruk nie będzie płacony.]

---

L. 734/II. (2679 1 3)

# Cesarsko królewskie kolei państwowych.

# Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż c. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych ma zamiar oddać w przedsiębiorstwo następujące budowy w stacyi Nowy Sącz wykonać się mające:

1) Warsztaty do naprawy wozów (Wagenreparaturwerkstätte) 1867 $m^2$ powierzchni zabudowanej.

2) Magazyn na drzewo budulcowe (Werkholzschuppen.) 811·04 $m^2$ powierzchni zabudowanej.

3) Dwie kloaki z wychodkami dla robotników a 7·5 $m^2$ (Arbeiteraborte.)

4) Przebudowanie istniejących warsztatów do naprawy wozów (Wagenreparaturwerkstätte) na warsztaty do naprawy maszyn (Locomotivreparaturwerkstätte.)

5) Powiększenie dotychczasowego magazynu na materyały (Materialmagazin) o 256·8 $m^2$

6. Murowana kolista ogrzewalnia na 9 maszyn (Ringförmiges Heizhaus für 9 Stände) z przybudowaniem lokalu mieszczącego składy i biura razem 1300 $m^2$.

7) Stacya wodna (Wasserstationsgebäude) z dwoma rezerwoarami 83·80 $m^2$ wraz z jednopiętrowemi przybudowaniami 120 35 $m^2$.

8) Studnia dla stacyi wodnej (Wasserstationsbrunnen) 3·0 m średnicy w świetle.

9) Zbudowanie fundamentów i ścian pod obrotnicę (Drehscheibe) 14·65 m średnicy.

10) Popielnica (Putzgrube) wraz z szachtem pod żuraw wodny (Krahnschacht) w pobliżu ogrzewalni.

Rozdanie wyż wymienionych robót. w przybliżeniu na 130.000 do 140.000 złr. obliczonych, nastąpi w drodze ofert, a mianowicie za cenę ryczałtową za 1 $m^2$ zabudowanej powierzchni. Oferta obejmować ma wykonanie wszystkich wyż wymienionych budowli. Chcący ubiegać się o powyższe roboty, mogą przejrzeć dotyczące plany i obliczenia techniczne, opisanie i warunki budowy w biurze konserwacyi c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie codziennie w godzinach urzędowych, gdzie otrzymają wszelkie bliższe wyjaśnienia jako też przepisane formularze na oferty.

Oferty opieczętowane i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. za każdy arkusz oraz napisem: „Oferta na budowle w stacyi Nowy Sącz" wnosić należy do dziennika podawczego c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie, aż do dnia 15 maja 1885 do godziny 12 w południe, po którym to terminie wniesione oferty uwzględnione nie będą. Wadyum wynoszące 5% od sumy oferowanej złożyć należy przed wniesieniem oferty w kasie Dyrekcyi ruchu w Krakowie w gotówce lub takich papierach, które c. k. uprzyw. Bank au. węgierski w czasie składania wadyum lombarduje, a które przyjęte będą w wartości 90% kursu na wiedeńskiej giełdzie.

C. k. Generalna Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru między ofertami, bez względu na oferowane ceny, a względnie odrzucenia wszystkich wniesionych ofert; najdalej do końca czerwca 1885

Kraków, 22 kwietnia 1885.

**C. k. Dyrekcya ruchu.**

...skiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl